



WIEŚCI

GMINY PRZECISZÓW

3 (16)

Lipiec - Wrzesień 2009
Cena 2,50 zł z VAT

W numerze m.in.:

- ❖ 101 lat Marianny
- ❖ Spotkanie w Onyx-ie
- ❖ Bogactwem gminy są ludzie - wywiad z Mieczysławem Żabińskim, radnym gminy Przeciszów
- ❖ Święto naszej gminy
- ❖ Lata wysiłków nagrodzone



Dożynki w Przeciszowie

Wostatnią niedzielę sierpnia odbyły się tradycyjnie na stadionie LKS Przeciszovia dożynki sołectwa Przeciszów. W tym dniu odprawiono Mszę świętą, miał miejsce obrzęd dożynkowy oraz był czas na dobrą zabawę, podczas występów na scenie. Dożynki zorganizował Urząd Gminy w Przeciszowie oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie.

Msza święta dziękczynna za tegoroczne zbiory została odprawiona w kościele parafialnym.

Tuż po zakończonej Eucharystii rozpoczęła się na stadionie część oficjalna tegorocznych Świąt Płonów. Punktem centralnym imprezy było wręczenie wieńca dożynkowego gospodarzom dożynek Alicji i Józefowi Smolarzom oraz chlebów wójtowi Józefowi Klimczykowi, sołtysowi Przeciszowa Józefowi Płonce oraz przewodniczącemu Rady Gminy w Przeciszowie Franciszkowi Frączkowi.

Na uwagę zasługiwał przygotowany bogaty program artystyczny. Przed publicznością jako pierwsze wystąpiły dzieci z Samorządowego Przedszkola w Przeciszowie z filią w Podlesiu.



Innego rodzaju prezentacją była udziałem pań z zespołu śpiewaczego Same Swoje, działającego przy KGW w Przeciszowie. W tym miejscu Same Swoje pragną za pośrednictwem naszego czasopisma podziękować gospodarzom dożynek Alicji i Józefowi Smolarzom za miłe przyjęcie w domu.

Popołudnie umilił zespół Śpiewające Jeziora, który zaśpiewał piosenki w bardzo ciekawej aranżacji muzycznej.

Innym wykonawcą, działającym przy Zespole Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Przeciszowie – Podlesiu i przedstawiającym swoje możliwości na scenie, była drużyna harcerska Wagabunda. Dopełnieniem prezentacji był koncert orkiestry dętej.



Gwiazda wieczoru tegorocznych dożynek przyjechała do nas z Andrychowa. Była to Kapela Podwórkowa Andrusiki. Zespół wykonywał znane i lubiane przez wszystkich przeboje. Dożynki zakończyła tradycyjna zabawa taneczna przy zespole Corsa. Mieszkańcy nie tylko na terenie naszej gminy bawili się aż do białego rana.

(ryt)



PODZIĘKOWANIA

Samorządowe Przedszkole z filią w Przeciszowie Podlesiu, Śpiewające Jeziora, Drużyna harcerska „Wagabunda”, Same Swoje, Orkiestra dęta, Jadwiga Michałek, Ochotnicza Straż Pożarna z Piotrowic, Policja z Zatora, Kierownik Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji – Andrzej Całus i pracownicy, Alicja i Józef Smolarz – gospodarze dożynek, Piekarnia, cukiernia MAJA ze Spytkowic, Piekarnia Jolanta i Henryk Hajduk z Przeciszowa, Piekarnia, Robert Tyran, Polanka Wielka, Władysława Jędrys, Józefa Stokłosa, Rodzina państwa Gagrach, Państwo Kurzakowie (stoisko pszczelarskie), Frema strusi z Bierunia, Firma RADKO, Kółko rolnicze z Przeciszowa, Stokłosa Janina, Szczepan Osiecki, Anna Styła, Kazimierz Całus, Tomasz Kosowski, Paweł Mozgała, Andrzej Kozłowski, Żaneta Szymańska, Patrycja Kwadrans, Sylwia Smolarz, Urszula Momot, Marcelina Jakubczyk, Karolina Wójcik, Martyna Piecha, Monika Całus, Monika Sabuda, Iwona Bębenek, Anna Całus, Krystyna Drabczyk, Teresa Madeja, Krystyna Smajek, Anna Fuczek, Józef Płonka, Stefan Zajas, Zofia Bator z pracownikami, pracownikiem porządkowym Urzędu Gminy oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji tych dożynek.

INWESTYCJE W GMINIE

Trwa obecnie remont drogi gminnej, ulicy Biała Droga, która łączy Piotrowice z Zatorem. Koszt tego zadania wyniesie ok. 60 tys. zł i będzie pokryty z budżetu gminy. Remont wykonuje Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Sp. z o.o z Olkusza, a jego zakres dotyczy wykonania podkładki na nawierzchni asfaltowej o gr. 4 cm na odcinku 500 mb. Poprawa stanu technicznego tej drogi wynika z konieczności naprawy zniszczeń dokonanych przez ciężki sprzęt, jaki był użyty do przebudowy drogi krajowej nr 44.

☆☆☆☆☆

Wykonano miejsce do tańczenia za remizą strażacką w Piotrowicach. W efekcie zakończonych prac położono kostkę brukową, dzięki czemu taniec podczas zabawy będzie się odbywał w komfortowych warunkach.

☆☆☆☆☆

Wybudowano parking przy ośrodku zdrowia w Piotrowicach. Parking na 10 miejsc parkingowych wykonano z kostki brukowej. Wartość inwestycji to 51.100 zł.

☆☆☆☆☆

W chwili obecnej jest realizowany remont przedszkola w Przeciszowie. Choć zadanie zostało zaplanowane do realizacji przed kilkoma miesiącami, to do pierwszego przetargu nikt nie stanął. Dopiero w drugim terminie wygrała firma PBI –PROTE, Michał Kowalski ze Spytkowic. Ogółem koszt całego przedsięwzięcia oszacowano na ok. 200 tys. zł. Prace obejmują wymianę dachu na przybudówce do przedszkola oraz wykonanie elewacji wraz z ociepleniem.

☆☆☆☆☆

Gmina zaplanowała jeszcze w tym roku zlecić wykonanie chodnika na całej długości ulicy Topolowej, od ulicy Długiej do Szkolnej. Koszt tego przedsięwzięcia może wynieść wg szacunku ok. 42 tys. zł.

☆☆☆☆☆

Powiat oświęcimski przystąpił do budowy chodnika przy ulicy Podlesie w kierunku Podlesia na długości około 200 mb.

☆☆☆☆☆

Wymieniono piec CO w ośrodku zdrowia w Piotrowicach. Koszt zakupu i montażu pieca gazowego to ok. 4 tys. zł.

☆☆☆☆☆

W budynku Urzędu Gminy w Przeciszowie będą zamontowane nowe drzwi antywłamaniowe. Wartość przedsięwzięcia to ok. 5.400 zł.

☆☆☆☆☆

W lipcu nasza gmina złożyła do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i

Gospodarki Wodnej w Warszawie prośbę o wyjaśnienie przedłużającego się terminu rozpatrywania wniosku o dofinansowanie budowy kanalizacji sanitarnej w Przeciszowie. Od grudnia ubiegłego roku gmina nie otrzymała żadnych informacji, po tym jak zakwalifikowano ją do kolejnego i ostatniego już etapu programu, który ma dofinansować kontynuację budowy sieci kanalizacyjnej. Nasz wniosek ma ocenić dziewięciu ekspertów. Według nieoficjalnych informacji Mikołów, który był na liście przed naszą gminą, już otrzymał promesę.

☆☆☆☆☆

Gmina złożyła wniosek do Programu Odnowy Wsi Polskiej na kwotę ok. 7 mln zł z przeznaczeniem na częściową wymianę wodociągów przy ulicy Długiej, jak również modernizację ujęcia wody przy Gminnym Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji w Przeciszowie. Program może zaoferować wsparcie finansowe na poziomie 4 mln zł, przy czym kosztorys zadania opiewa na wspomnianą już kwotę 7 mln zł.

☆☆☆☆☆

Planowany do budowy parking dla 6 samochodów przy plebani w Przeciszowie nie dojdzie do skutku. Problemem stały się samochody, które parkowałyby niezgodnie z wymogami bezpieczeństwa ruchu drogowego. Prawdopodobnie miejsce to zostanie ozdobione krzewami.

☆☆☆☆☆

Nasza gmina otrzymała dotację z Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie w wysokości 100 tys. zł na realizację remontu ciekłu Młynówka. Oświęcimski oddział Małopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie ogłosił już przetarg na wyłonienie wykonawcy zadania. Nasza gmina dofinansuje ten remont kwotą ok. 20 tys. zł.

☆☆☆☆☆

Jak podkreśla wójt Józef Klimczyk – największe problemy mamy z kanalizacją, a konkretnie z mieszkańcami, którzy składają protesty. Ogółem przy ulicy Szkolnej w efekcie złożonych sprzeciwów, możliwość podłączenia do kanalizacji mogą utracić aż 43 domy.

- Ludzie nie mogą zrozumieć, że wójt nie buduje kanalizacji dla siebie, ale dla społeczności i każde weto podraża całą inwestycję. Przecież nie możemy coraz to na nowo projektować. To są poważne koszty. Nikomu nie chcemy niszczyć działki. Chciałbym, aby mój następcą otrzymał pełny zakres dokumentacji do realizacji – podkreśla wójt Józef Klimczyk.

Warto zaznaczyć, że na skanalizowanym Podlesiu nie było awarii od trzech lat, czyli od początku istnienia tam instalacji. Sieć będzie budowana z atestowanych rur PCV, które są trwałe i niezawodne.

(ryt)

Droga jak nowa

WPiotrowicach przebudowano odcinek drogi powiatowej, ulicy Andrychowskiej w ramach zadania wspólnie prowadzonego przez powiat oświęcimski i naszą gminę. Z ramienia inwestora nad całością prac czuwał Zarząd Dróg Powiatowych w Oświęcimiu. Oficjalne oddanie drogi do użytku miało miejsce w piątek, 10 lipca.

W przekazaniu do eksploatacji, przebudowanego odcinka drogi, uczestniczyła komisja, w skład której weszli m.in.: starosta oświęcimski Józef Kała, wójt gminy Przeciszów Józef Klimczyk, przewodniczący Rady Gminy w Przeciszowie Franciszek Frączek, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Oświęcimiu Andrzej Huczek.

- Bardzo dobrze oceniam inwestycje drogowe prowadzone z powiatem oświęcimskim. Wykonanie tego zadania jest bez zastrzeżeń i cieszymy się z tej przebudowy. Jednocześnie czekamy na wspólną inwestycję, dotyczącą chodnika na Podlesiu - Przeciszowie. Być może w niedługim czasie podpiszemy porozumienie z powiatem oświęcimskim na wspólne remonty drogowe, które będą realizowane w perspektywie najbliższych dwóch lat - zaznacza wójt Józef Klimczyk.

Wykonane zadanie obejmowało przebudowę drogi powiatowej nr 1762K, ulicy Andrychowskiej w Piotrowicach w zakresie budowy chodnika, kanalizacji opado-

wej wraz z poszerzeniami jezdni. Inwestycję, której koszt wyniósł 400 tys. zł brutto, zrealizowało Przedsiębiorstwo Budowlano-Drogowo-Mostowe ze Spytkowic.

W ramach podpisanej umowy pomiędzy powiatem oświęcimskim i gminą Przeciszów zadanie zostało sfinansowane połowicie z budżetów obu samorządów.

Zakres zrealizowanej przebudowy na odcinku 270 mb ulicy Andrychowskiej obejmował: roboty przygotowawcze, rozbiórkowe i ziemne, wykonanie kanalizacji opadowej dla drogi wraz ze studzienkami ściekowymi i studniami rewizyjnymi, poszerzenie jezdni do 6 m wraz z ułożeniem krawężnika z ciekim na ławie betonowej, budowę jednostronnego chodnika, położenie nawierzchni asfaltobetonowej w dwóch warstwach (wyrównawczej i ścieralnej) na łącznej powierzchni 1600 m kw., a także odnowienie jednostronnych rowów wraz z uzupełnieniem poboczy.

(ryt)

Spotkanie w Onyx-ie

W lokalu Onyx w Przeciszowie odbyło się w lipcu cykliczne spotkanie samorządowców powiatu oświęcimskiego z posłami na Sejm RP oraz przedstawicielami władz wojewódzkich.

W trakcie śniadania rozmawiano o najważniejszych sprawach dotyczących ziem oświęcimskiej, czyli remontach dróg, obwałowań w sołectwie Las, budowie drogi S1 i spalarni odpadów.

W spotkaniu, które tym razem zorganizowano w Przeciszowie na zaproszenie wójty Józefa Klimczyka, przybyli: posłowie - Stanisław Rydzoń, Janusz Chwierut, Tadeusz Arkit, członek Zarządu Województwa Małopolskiego Marek Sowa, starosta oświęcimski Józef Kała oraz niemal wszyscy wójtowie i burmistrzowie z terenu ziem oświęcimskiej. Honory gospodarza pełnił wójt Przeciszowa Józef Klimczyk.

Głównym tematem rozmów był stan techniczny dróg i remont generalny drogi krajowej nr 44. Inwestycja praktycznie na ten rok została już zakończona. Pozostała jeszcze budowa chodnika, na którą wykonawca daje sobie trzy lata. W planach jest także wykonanie obwodnicy w rejonie Zatora i przebudowa ulicy Fabrycznej w Oświęcimiu. Sygnalizacja świetlna wzbudzana na przejściu dla pieszych w pobliżu urzędu gminy została także przewidziana do budowy. Warto przypomnieć, iż nasz wójt zabiegał o nią u właściciela drogi od pięciu lat.



Podczas spotkania w Onyx-ie zorganizowanego z inicjatywy wójty Przeciszowa.

Podczas spotkania poruszono także problem obwałowań w sołectwie Las. Wały przeciwpowodziowe tam zlokalizowane wymagają szybkiej interwencji. Jak się okazało gmina Przeciszów została ujęta w programie, którego celem jest naprawa obwałowań.

Wśród innych zagadnień obecnych w prowadzonych rozmowach znalazła się budowa drogi S1, której projekt przygotowuje katowicki oddział GDDiA oraz powstanie spalarni odpadów.

Nasza gmina już złożyła akces i będzie objęta zasięgiem bezpiecznej dla środowiska spalarni. Według przekazanych informacji, jej budowę jest zainteresowany powiat chrzanowski, a w szczególności gmina Trzebinia.

(ryt)

Remonty w szkole

Po czerwcowym gradobiciu, które nawiedziło Przeciszów, okazało się, że dach na budynku Zespołu Szkół Podstawowo – Gimnazjalnych w Przeciszowie został poważnie uszkodzony. Naprawa mocno podziurawionej osiemnastoletniej papy, nie wchodziła w rachubę. Dyrekcja szkoły podjęła decyzję o wykonaniu nowego pokrycia całego dachu papą termozgrzewalną.

Dzięki intensywnym działaniom i dobrej organizacji pracy już przed pierwszym wrześniem udało się zakończyć wszystkie roboty na dachu szkoły. Oprócz pokrycia dachu papą, wykonano również obróbki kominów, zabezpieczenie ścian szczytowych oraz zamontowano nowe rynny.

Przed rozpoczęciem zajęć usunięto także awarię wysłużonej, czterdziestoczteroletniej instalacji centralnego ogrzewania w budynku szkoły. Wykonano nowe zasilanie jednego z czterech głównych odgałęzień istniejącej instalacji. Taka naprawa była związana z szeregiem dodatkowych prac posadzkarskich, tynkarskich i malarskich. Mamy nadzieję, że istniejąca instalacja będzie nam służyć jeszcze przez wiele sezonów grzewczych.

W bieżącym roku wykonano kompleksowe odwodnienie budynku szkoły, od strony placu rekreacyjnego. W miejsce wysłużonych, przeszło 40-letnich płytek chodnikowych, położono kostkę brukową. Nowy plac jest miejscem, gdzie uczniowie odpoczywają na świeżym powietrzu podczas długich przerw międzylekcyjnych, ćwiczą na lekcjach wychowania fizycznego i bawią się w trakcie szkolnych imprez. Plac ten, dzięki wybudowanej jesienią ubiegłego roku drodze dojazdowej, służy także jako przyszkolny parking podczas spotkań z rodzicami oraz uroczystości odbywających się w szkole.

um

Sprawdzamy księgi wieczyste

Starosta Oświęcimski informuje mieszkańców Powiatu Oświęcimskiego o potrzebie sprawdzenia zgodności ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym.

Na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 07 września 2007r. – o ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 191, poz. 1365 z późn. zm.) Starosta Oświęcimski wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje mieszkańców Powiatu Oświęcimskiego o potrzebie sprawdzenia zgodności ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym.

W siedzibie Wydziału Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu przy ul. Wypiańskiego 10 pok. 20 – uruchomiono punkt informacyjny – konsultacyjny, dostępny dla mieszkańców Powiatu Oświęcimskiego w poniedziałek od 8⁰⁰ do 15⁰⁰, wtorek od 8⁰⁰ do 17⁰⁰ oraz w piątek od 8⁰⁰ do 14⁰⁰ (tel. 0-33/844-97-50).

Zakres informacji udzielanych przez punkt informacyjny – konsultacyjny, obejmuje wskazanie: adresu Wydziału Ksiąg Wieczystych, odpowiedniego ze względu na właściwość miejscową; rodzajów dokumentów potwierdzających rzeczywisty stan prawny nieruchomości; zakresu danych objętych działem II księgi wieczystej i zasad dostępu do tych danych; ewentualnych działań, które mogą zostać podjęte w przypadku niezgodności zapisów w księdze wieczystej.

Szczegółowe informacje, dla osób chcących uregulować stan prawny nieruchomości dostępne są w punkcie informacyjnym – konsultacyjnym.

101 lat Marianny



Marianna Kubiczek, mieszkanka Piotrowic, obchodziła 14 września 101. urodziny. Tego dnia z serdecznymi życzeniami i gratulacjami, podobnie jak w roku ubiegłym, udali się do solenizantki przedstawiciele władz naszej gminy. Dla pani Marianny i jej bliskich był to niezwykle czas.

W delegacji do 101-latkii udali się: wójt Józef Klimezyk, przewodniczący Rady Gminy w Preciszowie Franciszek Frączek, sekretarz gminy Dorota Nykiel, sołtys Piotrowic Krystyna Smajek, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Jadwiga Nowak.

Marianna Kubiczek urodziła się w 1908 roku w Piotrowicach. Od 9 lat znajduje się pod stałą opieką lekarzy, choć gazety i książki czyta nadal bez okularów.

Pani Marianna w 1934 roku wyszła za mąż za Stanisława Kubiczka. Mieli razem siedmioro dzieci, z czego wychowali pięcioro, ponieważ dwie dziewczynki, bliźniaczki, zmarły, gdy miały dwa tygodnie. Mąż pani Marianny zmarł w roku 1975 i od tego czasu mieszka ona z synem.

□

Świetlica już działa

Od 6 lipca swoją działalność rozpoczęła świetlica profilaktyczno - wychowawcza, działająca pod kierownictwem Iwony Bernaś. Świetlica jest miejscem, gdzie dzieci z gminy Preciszów bawią się, uczą, a także mile spędzają czas. Wraz z opiekunem chodzą na spacer, grają w piłkę oraz badminton.

Dzięki władzom gminy świetlica została wyposażona w nowe meble, gry planszowe, instrumenty muzyczne, a także profesjonalne zaplecze plastyczne. Ważnym wydarzeniem dla świetlicy była wycieczka wszystkich dzieci uczestniczących w zajęciach wakacyjnych do Parku Miniatur w Inwałdzie (na zdjęciu), którą zorganizowano 21 sierpnia.

Dzięki pani przewodnik „wycieczkowicze” spotkali się z modelami cudów architektonicznych z całego świata m.in. świątynią na Akropolu, Colosseum, Krzywą Wieżą w Pizie, Statuą Wolności, Murem Chińskim oraz Wieżą Eiffila. Jedną z głównych atrakcji był film w technologii 4D zatytułowany „Morskie głębiny”, oglądany w specjalnych okularach. Podczas seansu fotele trzęsły się, na twarz leciała woda, rekiny rzucały się na ręce a meduzy szczypały widzów w stopy.

Kolejną atrakcją były karuzele „Auto Scooter” „Młyn” oraz „Pirat”. Po dniu pełnym wrażeń dzieci wróciły zmęczone, ale z uśmiechem na twarzy i zadowolone z mile spędzonego czasu.

W ostatnim tygodniu wakacji, po wielu męczących próbach dzieci ze świetlicy wystawiły przedstawienie pt.: „W poszukiwaniu lepszego świata”. Występ młodych artystów podziwiali rodzice, dziadkowie oraz zaproszeni goście, którzy nie szczędzili gorących oklasków i serdecznych uśmiechów. Na zakończenie dzieci ze starszej grupy wiekowej zatańczyły „Menueta” a Magda Angelika i Roksana taniec ze wstążkami do hiszpańskiej piosenki „La Oreja de Van-Gogh”.

Za mile spędzony czas pani Iwona dziękuje wszystkim dzieciom.

Chętnych do udziału w zajęciach na świetlicy zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach 14.00 – 18.00.

□

CYRK W PRZECISZOWIE



11 sierpnia miał miejsce pokaz cyrkowy w wykonaniu polsko-czeskiego, rodzinnego cyrku „Adonis”.

Wszystkim, którzy tego wieczoru zgromadzili się w sali widowiskowej Domu Kultury w Preciszowie, uśmiech nie schodził z twarzy, zarówno u tych najmłodszych jak i u starszych. Dzieci z zapartym tchem podziwiała magiczne sztuczki w wykonaniu cyrkowców z wieloletnim doświadczeniem. Kilka dni wcześniej dzieci z Piotrowic również podziwiała występy tego cyrku.

□



Bogactwem gminy są ludzie

Wywiad z Mieczysławem Żabińskim radnym gminnym, członkiem Zarządu Stowarzyszenia „Dolina Karpią”

- Co sprawiło, że zainteresował się Pan działalnością z jednej strony samorządową a z drugiej związaną ze szkołą, na rzecz lokalnej społeczności? Czym ta decyzja była podyktowana?

Zawsze byłem „niespokojnym duchem”, który nie lubił się zamykać tylko w sobie i żyć dla siebie. Choć często nie ma mnie w domu, to jednak nie jest to dla mnie i żony problemem. Bywa, że nawet nie widujemy się, gdy żona musi iść do pracy, ponieważ pracuje na zmiany w szpitalu. Jednak ufamy sobie i wiemy, że możemy na siebie liczyć. Najpierw w przedszkolu a następnie w szkole w Piotrowicach zauważyłem, że można, a nawet trzeba robić coś dobrego dla lokalnej społeczności. Gdy mój syn poszedł do szkoły zostałem członkiem trójki klasowej, wtedy kolega zauważył, że mogę pokierować pracą komitetu rodzicielskiego. Zawsze miałem pełno pomysłów, choćby myślałem o wycieczce, wystawie itp. Komitet to zespół ludzi, na których można polegać. Spotykamy się również prywatnie i decydujemy się na realizację różnych przedsięwzięć, które nam wychodzą. Są wśród nas ludzie, którzy poświęcają swój wolny czas i pieniądze na funkcjonowanie komitetu, ponieważ tego właśnie wymagają okoliczności. Za każdym razem uczymy się czegoś nowego, nawiązujemy współpracę na przykład z przedszkolem i wypracowujemy koncepcje działań. Szanuję ich za to.

- W takim razie proszę opowiedzieć czytelnikowi o działaniach komitetu rodzicielskiego na rzecz lokalnej społeczności.

Po raz pierwszy, mając do dyspozycji olbrzymią salę w Piotrowicach, zorganizowaliśmy na przełomie 1999 i 2000 roku Sylwestra. Byłem pomysłodawcą i organizatorem tego przedsięwzięcia. Wtedy przewodniczącą gimnazjum była nieodżałowana koleżanka, śp. Lucyna Klimek. Bardzo dobrze rozumieliśmy się, gdy miałem pomysły, ona mówiła: *Mietek, robimy*. Ogółem w Sylwestra w Piotrowicach bawiło się 250 osób. To był prawdziwy sukces. Zakasowaliśmy wszystkich w okolicy. Pomagali nam m.in. członkowie komitetu i byłem pełen podziwu dla wszystkich za ich trud, bo pracowali za darmo, bezinteresownie. Największym bogactwem tej gminy są ludzie. Należy ich słuchać i wsłuchiwać się w ich bóle, trudne sprawy, ale też rady, życzenia. Ponadto komitet włączył się w organizację koncertu orkiestr ze szkoły muzycznej w Oświęcimiu. Były także występy w samej szkole w Piotrowicach dla uczniów. Na naszym koncercie jest także organizacja zabaw sylwestrowych,

andrzejkowych, wystaw uczniów. Jednak największe znaczenie jak sądzę ma organizacja festynu rodzinnego.

- Właśnie, festyn to ważne wydarzenie dla społeczności Piotrowic, ale nie tylko, myślę, że również dla całej gminy. Proszę nad tym zagadnieniem na chwile się zatrzymać.

Do tej pory w Piotrowicach, prócz dożynek, niewiele się działo. Od lat myślałem i ze mną również inni o organizacji imprezy masowej dla rodzin. Tak zrodził się przed czterema laty pomysł festynu rodzinnego. W tym roku miała ona miejsce już po raz trzeci i muszę przyznać, że był to kolejny sukces. Na początku przede wszystkim chcieliśmy prezentować mieszkańcom Piotrowic. W efekcie podjętych działań komitet nawiązał współpracę z dyr. Renatą Jurczyk z przedszkola. Jednak osobą, dzięki której to nasze przedsięwzięcie może mieć miejsce, jest dyrektor szkoły Bogdan Cuber. To wspaniały człowiek, organizator, z którym fantastycznie się współpracuje. Na początku wymyśliliśmy rajd rowerowy i prezentację osób, które są ciekawe ze względu na choćby swoje zainteresowania. Była wystawa fotografii, rękodzieła. W rajdzie rowerowym wzięło udział prawie 150 osób. Była to bardzo malownicza trasa, prowadząca również przez gospodarstwo agroturystyczne. Według naszych szacunków w festynie wzięło udział kilka tysięcy osób. Do białego rana bawiło się ok. 900 osób.

- Jak Pan uważa, czy ten pomysł się udał, ponieważ brakowało imprez w Piotrowicach?

Tak właśnie, zdecydowanie. Ludzie chcą się otworzyć na świat, ale myślę, że brakuje im czasu, pieniędzy, a taka impreza jak ta wychodzi naprzeciw ich oczekiwaniom. W kolejnym roku podczas festynu występował m.in. zespół indiański, były pokazy walk rycerskich. Z biegiem czasu rozwijamy się i nawiązujemy kontakty z innymi stowarzyszeniami. Dobrym tego przykładem może być Stowarzyszenie Bratnich Serc dla Ludzi Chorych w Oświęcimiu. W trakcie ostatniego pikniku dali oni wspaniały koncert. W przyszłym roku rezerwuję dla „Rendez Vous” dwie godziny grania. Bardzo podoba mi się to stowarzyszenie, gdyż nie zamyka się na innych.

- Proszę przybliżyć czytelnikom zagadnienie pracy radnego gminnego. Jak wygląda Pana zaangażowanie w sprawy całej gminy, jak i sołectwa Piotrowice?

Faktem jest, że istnieją antagonizmy pomiędzy Preciszowem a Piotrowicami, widoczne w naszej gminie. Dziwne to było dla mnie. Uważam, że rada powinna być sce-



MIECZYŚLAW ŻABIŃSKI – urodzony w Oświęcimiu, ma 42 lata, żona, dwóch synów, w wieku 18 i 14 lat. Starszy uczy się w liceum salezjańskim, a młodszy syn uczęszcza do gimnazjum w Piotrowicach. Żona pracuje w szpitalu na chirurgii. Legitymuje się wykształceniem średnim. Jest absolwentem Technikum Chemicznego w Oświęcimiu. Na co dzień pracuje w Firmie Chemicznej Synthos Dwory S.A., ale z początkiem września został pracownikiem „Energetyki Dwory” na wydziale amoniaku. Choć praca jest niebezpieczna, to ma on zaufanie do kolegów. Hobby to jego rodzina, prócz tego praca społeczna. Od roku 1998 zasiada w Komitecie Rodzicielskim szkoły w Piotrowicach. Przez 9 lat był jego przewodniczącym. W 2006 roku został radnym gminnym. Od grudnia 2008 roku jest członkiem Zarządu Stowarzyszenia „Dolina Karpią” i reprezentuje tam naszą gminę.

mentowana, ponieważ realizując wytyczony cel, powinniśmy razem do niego dążyć. Wtedy jest łatwiej i szybciej. Jestem napływowym mieszkańcem tej gminy i po prostu nie czuję i nie rozumiem tej dziwnej dla mnie rywalizacji. Uważam, że mieszkańcy tak Piotrowic, jak i Preciszowa są równorzędnymi partnerami do działania. Pomiedzy radnymi znajdują się osoby, z którymi można się dogadać i realizować powzięty cel. Naszym ważnym celem jest budowa boiska do gry w piłkę nożną w Piotrowicach. W przypadku długotrwałych opadów obecne boisko, które leży w depresji, jest zalewane przez wodę. Tym bardziej, że znajduje się w pobliżu Bachorza. Uważam, podobnie jak radny Marek Trzaska, że jedyną sensowną lokalizacją dla boiska sportowego jest teren obok okazałej szko-

ły w Piotrowicach. Będzie tam zapewnione zaplecze sportowe i doskonała lokalizacja w centrum wsi. Pomysł ten był już przedstawił podczas ubiegłej kadencji rady.

- W takim razie dlaczego boisko w Piotrowicach jeszcze nie powstało?

Wójt i rada są zablokowani żądania-
mi finansowymi właścicieli działek. Choć nadal uważam, że teren wokół boiska należałoby wykupić, aby powiększyć go do wymaganych rozmiarów. Jest on w posiadaniu trzech osób, które mają do niego prawo. Są to dwie działki. Niestety, właściciele chcieliby ugrać coś więcej, a wycena mówi jednoznacznie o ich wartości. Wójt jak i rada nie może zapłacić więcej niż działki te są warte według przeprowadzonej wyceny. Rozmawiałem z właścicielami. Problem leży także w dzierżawcach, którzy nie są zainteresowani sprzedażą tych nieruchomości. Propozycje cen sprzedaży kierowane przez właścicieli są wyższe ponad ich oszacowaną wartość i to jest kolejna granica. Radni oczywiście rozumieją wójta i Rada nie mogłaby podjąć innej decyzji jak ta, która mówi o zakupie działek po określonej cenie, oszacowanej przez rzeczoznawcę. Zrobił się klasyczny pat. Nie chcę zarzucać opieszałości, ale nie do końca wszystkie osoby są zainteresowane zakupem tych działek. Nie podam nazwisk i nie będę antagonizował. Jak się dowiedziałem wójt prowadzi rozmowy z proboszczem na temat zakupu terenu boiska obok kościoła. Uważam, że pewnych rzeczy nie da się zmienić. Boisko koło kościoła nie jest dobrze usytuowane. Natomiast boisko w centrum wsi, to może być motor napędowy rozwoju sołectwa. Na pewno powstaną parkingi, sklepy, lokale, gdzie kibice będą mogli zjeść i napić się. Wydaje mi się, że możemy poszukać pieniędzy i skorzystać ze środków na przykład w ramach Doliny Karpia.

- Czy widzi Pan wyjście z tej patowej sytuacji, a jeśli tak, to jakie?

Jestem zwolennikiem boiska przy szkole. Rozwiązanie, które proponuje wójt i część radnych nie ma sensu. Być może zmieni się mentalność tych właścicieli i zbiegiem czasu zaakceptują naszą propozycję. Mieliśmy nawet pomysł, aby zorganizować festyn i zebrać te brakujące pieniądze na boisko. Jednak nie wiemy, czy ta forma jest prawnie dopuszczalna. Podobnie rzecz się ma z Dolina Karpia. To trzeba zbadać.

Jest Pan radnym gminnym, co należy zmienić w Piotrowicach, co poprawić, własnie z perspektywy radnego?

Oczywiście kanalizacja jest najważniejsza jako rozłożony w czasie projekt. Niestety, środki finansowe, które posiada gmina, zmuszają nas do dziwnych cięć budżetowych. To jest cel numer jeden. Dziwił mnie działania mieszkańców, którzy blo-

kują inwestycję i nie pozwalają na przejście kanalizacji. Tych osób jest kilka, ale odcinają od instalacji wielu innych mieszkańców naszej gminy. To są działania naganne i stanowią poważny problem. Moim zdaniem, trzeba rozmawiać z tymi osobami.

Następnym problemem jest kiepski stan dróg gminnych. Zająłem się tym. Dzięki temu powstała w Piotrowicach nowa nawierzchnia ulicy Jaśminowej i nowy most na Bachorzu na ulicy Pagórkowej. Obok tego wszystkiego chciałbym większej współpracy stowarzyszeń z Piotrowic z komitetem rodzicielskim w szkole.

Jak wygląda Pana działalność w „Dolina Karpia”?

W Zarządzie Stowarzyszenia „Dolina Karpia” działam od grudnia ubiegłego roku i reprezentuję tam naszą gminę. Stowarzyszenie to ma na celu według programu Lider aktywizację obszarów wiejskich, wykorzystywanie potencjału ludzkiego poprzez

zachęte mieszkańców do działania. Stowarzyszenie działa od kilku lat. „Dolina Karpia” rozwija się i po wyznaczeniu wspólnego celu pracuje nam się bardzo dobrze. Za pośrednictwem Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie uzyskaliśmy sumę 8 mln 114 tys. zł. Są to środki, które można wykorzystać wg założeń rad gmin Doliny Karpia na potrzeby związane m.in. z odnową wsi. Jednak indywidualni mieszkańcy będą mogli również składać własne projekty i po ocenie, zakwalifikowaniu przez Radę dostaną środki na realizację własnych pomysłów. Dodam jeszcze, że uczestniczyliśmy w Festiwalu Smaku Małopolskiego i zajęliśmy pierwsze miejsce w półfinale w Oświęcimiu i również pierwsze miejsce w finałach w Krakowie! Nagrodzoną potrawą był oczywiście karp wędzony po zatorsku. To naprawdę wielki sukces.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Ryszard Tabaka

Przed nami konkurs

Ostatni kwartał tego roku dla Klubu Modelarskiego ORZEŁ będzie obfitował w wiele wydarzeń. Najważniejszym z nich jest organizowany przez nasz klub Konkurs Modeli Kartonowych o Puchar Wójta Gminy Preciszów wraz z Gminną Biblioteką Publiczną oraz Urzędem Gminy w Preciszowie. Już dzisiaj zapraszamy wszystkich pasjonatów modelarstwa oraz ich rodziny i znajomych do zapoznania się z naszym hobby. Tę możliwość będziecie mieli Państwo w dniach 9-11 października w sali widowiskowej Domu Kultury, gdzie po raz dziewiąty będzie można zobaczyć zmagania najlepszych modelarzy z całego kraju.

Nasz Konkurs jest skierowany przede wszystkim do najmłodszych adeptów modelarstwa jakimi są dzieci i młodzież. To w nich chcemy zaszczerpić i rozwijać to wspaniałe hobby, które uczy cierpliwości i kształtuje wyobraźnię przestrzenną.

Nie zapominamy również o najbardziej doświadczonych modelarzach, którzy zawsze mogą służyć radą młodszym adeptom tej sztuki.

W tegorocznej edycji konkursu poszerzyliśmy klasy modeli. Dodatkowo będzie można zaprezentować modele w klasach: samoloty w skali 1:48, 1:50 oraz pojazdy szynowe. W tegorocznym Konkursie przewidzieliśmy wiele nagród specjalnych oraz Grand Prix wydawnictw, ale o tym, aby nie zapeszać, pozwolę więcej nie mówić :-)

Poprzednie edycje pokazały, że modelarstwo kartonowe jest w naszym regionie bardzo mocno rozpropagowane. Nasz Konkurs jest uwieńczeniem pracy modelarzy, ale również możliwością spotkania się z innymi pasjonatami i wymiany własnych doświadczeń. Serdecznie zapraszamy na KONKURS!!!

Program IX Konkursu Modeli Kartonowych o Puchar Wójta Gminy Preciszów:

- 9.10.2009** - od godz. 15⁰⁰-19⁰⁰ - przyjmowanie modeli biorących udział w konkursie
- 10.10.2009** - od godz. 9⁰⁰-15⁰⁰ - przyjmowanie modeli biorących udział w konkursie, godz. 15⁰⁰ - ocena modeli biorących udział w konkursie
- 11.10.2009** - od godz. 9⁰⁰-13⁰⁰ - zwiedzanie wystawy, godz. 13³⁰ - uroczyste zakończenie konkursu wraz z rozdaniem nagród

Jednocześnie informuję, iż trwają zapisy dzieci i młodzieży na rok 2009/2010. Osoby chętne prosimy o kontakt w naszej siedzibie w Domu Kultury w każdą środę w godzinach 16⁰⁰- 19⁰⁰. **Serdecznie zapraszamy!**

Pod koniec października nasz klub weźmie udział w Mistrzostwach Polski w Skawinie.

Łukasz Fuczek

Co słyszeć u „Cyklistów”?

Cykliści kontynuowali bogaty sezon rowerowy wyjazdem na półwysep Helski w dniach od 6 do 16 czerwca. Wspaniała pogoda i świetnie utrzymane ścieżki rowerowe, prowadzące po Helu (38 km) mogły cieszyć. Znakomite drogi dla rowerów są także w Sopocie, Gdyni i Gdańsku. Mały ruch turystyczny o tej porze uatrakcyjnia pobyt. Druga grupa cyklistów w tym samym czasie zaliczyła w Wadowicach rajd miasta i festiwal smoków.

13 czerwca Rowerzyści wzięli udział w rajdzie Piotrowic. Była to ciekawa i dobrze przygotowana trasa. Rajd zakończył się festynem przy OSP.

14 czerwca Pojechali do Alwerni na popularny odpust, gdzie byli świadkami prawdziwej kanonady, podczas sumy odpustowej. Następnie udali się jeszcze do Krzeszowic, gdzie odbywały się Dni Krzeszowic. Po powrocie do klasztoru mieli miłe spotkanie z sympatycznym ojcem Zbigniewem Krzyskim, bernardynem rodem z Krakowa.

4 lipca Wybrali się przez Polankę, Osiek do Malca a następnie przez Bielany do Wilamowic, gdzie zwiedzili kościół parafialny z bardzo ciekawym wystrojem. Przez Grojec dotarli do Przeciszowa. Te małe miejscowości z dała od głównych tras mają wiele do zaoferowania.

Od 4 do 16 lipca Cykliści przebywali na rajdzie w Norwegii. Z naszego Koła wzięła udział w wyprawie pani Stasia, która po powrocie była pełna wrażeń. Pokonała 200 km i zaliczyła słynną drogę Trolli.

5 lipca Uczestniczyli w III Rajdzie Rowerowym w Zatorze. Start nastąpił z boiska sportowego LKS Podolsze. Trasa wiodła przez: Marysę, Smolice, Zator, Łowiczki, Bugaj, Przyręb z metą obok szkoły podstawowej w Podolszu. Kilku naszych członków wylosowało nagrody. Przez Przyręb wrócili do Przeciszowa.

11 lipca Wzięli udział w przełożonym XI Rajdzie w Oświęcimiu. Wystartowało 1 200 osób. Trasa prowadziła bulwarami, Kamieniec, Stawy Grójeckie, Polankę, gdzie uczestników powitała orkiestra dęta i występ młodych artystów z Polanki Wielkiej. Powrót nastąpił przez Włosienicę, Zaborze na stadion Unii, gdzie było zakończenie rajdu i rozdanie nagród.

12 lipca Miał miejsce Zlot Rowerowy Doliny Karpia. Była wtedy świetna pogoda. Ogółem wystartowało 200 osób. Udział wzięli mieszkańcy Zatora, Alwerni, Bierunia, Podolska, Mętkowa, Oświęcimia, Przeciszyna. Trasa 20 km wiodła przez Przeciszów, Łowiczki, Bażantarnię, Przyręb z metą na boisku sportowym, gdzie odbyło się losowanie nagród. Dużo śmiechu i zabawy sprawiło, że była to bardzo udana impreza w ramach Święta Gminy Przeciszów, ciesząca się coraz większą popularnością wśród mieszkańców i gości.

26 lipca Cykliści wyjechali się do powiatu wadowickiego na Wyżną pod Pomnik Lotników Amerykańskich, strąconych 13 września 1944 r. przez artylerie

niemiecką w Przeciszowie. Ciekawa trasa prowadziła przez Grodzisko, wąwóz lessowy w Laskowej, bukowy las, Bachowice, Woźniki liczne podjazdy. Wracali przez Ryczów, Spytkowice.

2 sierpnia Udali się w podróż do Krakowa, szlakiem klasztorów polskich. Wybrali klasztor Kamedułów na Srebrnej Górze, w tym bowiem dniu do klasztoru mogła wejść kobieta. Mimo upału dopisały świetne humory. Ojciec Hieronim wprowadził ich w historię zakonu kamedułów i powstania klasztoru. Następnie zwiedzili sam klasztor i podziemną kaplicę. Po krótkim odpoczynku część wróciła z do Przeciszowa, a część pojechała do Krakowa na Skałkę i Kazimierz.

8 sierpnia Cykliści pojechali do Osieka na rajd gminny. Rajd wiodł przez Osiek i pobliskie miejscowości - Malec, Witkowice. Ciekawa trasa była okazją do poznania samego Osieka i okolic. Na zakończenie rajdu miało miejsce miłe spotkanie z organizatorami.

9 sierpnia wyjechali nad zalew Skowronek w Alwerni. Wspaniała pogoda. Część zażywała kąpiele, a inni korzystali z kajaków, pełny luz i odpoczynek. Byli z nimi nowi członkowie, w wśród nich sympatyczny Mieciu. Wrócili przez Zator i po drodze zatrzymali się u miłych gospodarzy w „Torino”.

12 – 20 sierpnia Miał miejsce wyjazd na Białoruś. Krótkie spotkanie z władzami Czechowic-Dziedzic, które pomogły w organizacji tego wyjazdu i pędzili na pociąg do Bielska. Po nocnej podróży dotarli do Białegostoku, skąd udali się do Kruszynian. Tam był nocleg i rano przekroczyli granicę białoruską w Bobrownikach. Świątną drogą jechali do Słonina (120 km), gdzie na rogatkach miasta czekał ich opiekun Igor. Po zakwaterowaniu w hotelu była kolacja i spacer po mieście. 15 sierpnia odbyła się Msza w polskim kościele i spotkanie w ratuszu z władzami Słonina. Po tym kontynuowano zwiedzanie polskich śladów na kresach. 16 sierpnia nastąpił wyjazd do Żerkowca, największego monastynu

prawosławnego na Białorusi. Wieczorem miał miejsce grill z białoruską polonią, gdzie było dużo śpiewu, tańców i uez. 17 sierpnia cykliści pożegnali się z sympatycznymi gospodarzami i wrócili do Polski pełni wrażeń i ze zmienioną opinią na temat Białorusi.

Od 22 do 29 sierpnia Cykliści wypoczywali w ośrodku „Limba” w Poroninie. Ośrodek ten posiadał rodzinną atmosferę, stworzona przez właścicielkę panią Halinkę. Czas upłynął na jeździe na rowerach. Rowerzyści byli na Kasprowym Wierchu, Gubałówce i nad Morskim Okiem. Bardziej wytrwali zaliczyli Giewont i Rysy. Korzystali z basenów termalnych w Bukowinie i Szaflarach. Justyna, Janek i Fredziu pokonali dystans do Zakopanego i z powrotem na rowerach- brawo! Członkowie Koła ufundowali pobyt w Poroninie młodemu cykliście, który znalazł się w trudnej sytuacji rodzinnej.

30 sierpnia Wyjechali ponownie do Alwerni na jubileusz 50-lecia życia zakonnego ojca Zbigniewa Krzystka, bernardyna przyjaciela cyklistów. Miała miejsce bardzo bogata oprawa liturgiczna z udziałem kleru, przyjaciele i mieszkańców Alwerni.

11 września spotkali się na podsumowaniu sezonu rowerowego w Łowiczkach. Udział wzięło 40 osób w tym zaproszeni goście. Po krótkim powitaniu Janek przygotował ciekawy program multimedialny z całego sezonu. Smaczna golonka podana przez gospodarzy i poszczególne grupki tematyczne przeniosły się w plener. Po degustacji pysznych prażonych wszyscy ruszyli w tany. Popisy taneczne były godne programy „Taniec z gwiazdami”. O godzinie 21.30 bus zabierał uczestników podsumowania do Przeciszowa, choć bardzo wytrwali zabalowali do godz. 2.00. nad ranem.

Cykliści ponawiają zaproszenie skierowane do mieszkańców Przeciszowa do jesennych wyjazdów wycieczkowych. Więcej informacji o wycieczkach będzie można znaleźć w ogłoszeniach.

□

Wspomnienia z Norwegii

W wycieczce tej uczestniczyły 22 osoby. Rowerami przejechaliśmy 1150 km wzdłuż północnego wybrzeża fiordów.

Brak słów aby opisać przepiękne widoki gór i zatok, małych zatoczek. Największe wrażenie zrobiły na uczestnikach wycieczki „krótkie noce”. Słońce zachodziło o godz.

23:50, a wschodziło o godz. 2:00, a na niebie pojawiała się zorza. Każdy następny dzień przynosił nowe wrażenia. Do chwili obecnej nie mogę uwierzyć, że postawiłam w tych moich latach swoją stopę na lodowcu. Spełniłam życzenie, na które czekałam pół wieku.

Cyklistka Stasia

Karp zatorski górą!

Po czerwcowym sukcesie podczas oświęcimskiego półfinału V Małopolskiego Festiwalu Smaku, cała Dolina Karpią trzymała kciuki za dalsze karpiove powodzenie. Nie poszło to na marne! Karp Zatorski Wędzony podczas finału na krakowskim Placu Wolnica dopłynął w pięknym stylu do mety. Zdobył pierwsze miejsce w kategorii Tradycyjne Specjały!

W dniach 29-30 sierpnia Stowarzyszenie Dolina Karpią prezentowało jego walory w Krakowie, gdzie pomimo sobotniej niepogody zainteresowanie stoiskiem Doliny Karpią było duże, a w niedzielę przeszło wyobrażenie samych twórców imprezy. Szacuje się, że cykl imprez MFS odwiedziło 40 tysięcy osób.

O najlepsze pozycje ubiegało się 60 producentów z Małopolski startujących w czterech kategoriach.

Stowarzyszenie Dolina Karpią prezentowało na swoim stoisku także niekulinarne walory - ulotki, mapy, materiały promocyjne wszystkich jej gmin oraz wytwarzane w jej obrębie rękodzieło. Wśród przybyłych nie zabrakło wędkarzy, z zadowoleniem reagujących na nową ulotkę informacyjną, na której poza atrakcjami turystycznymi Doliny Karpią zaznaczono także łowiska.

W osiągnięciu sukcesu pomogły również dwa zatorskie karpiki z Akademii

Młodego Animatora zatorskiego Ośrodka Kultury – Ala i Sabina, które przebrane w stroje rozdawały ulotki, zachęcały do zainteresowania się Doliną Karpią, a po odebraniu nagrody przez Prezesa Stowarzyszenia – szczęśliwe wykapały się w pobliskiej fontannie!

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, który jest pomysłodawcą i organizatorem imprezy, zaprosił Stowarzyszenie Dolina Karpią do udziału w VI Festiwalu za rok. Nie można jednak wystawić ponownie do konkursu już nagrodzonego produktu. Cóż zatem zaprezentować w

2010 roku? Może odkryjemy to 10-11 października podczas Finału Festiwalu Doliny Karpią - imprezy plenerowej - Wielkie Żniwa Karpiove (Zator, Łowisko Podlipki). Wówczas to Karp powróci na nasze podwórko, gdzie będzie można skosztować go, poza tą najbardziej docenioną postacią, również w innych smakowitych wydaniach.

Dziękujemy wszystkim mieszkańcom Doliny Karpią za oddane głosy i trzymanie kciuków.

*Barbara Petek-Matuła Kierownik Biura
Stowarzyszenie Dolina Karpią*



Od lewej: Ala i Sabina oraz Barbara Petek-Matuła, kierownik biura SDK, Franciszek Sałaciak, prezes SDK

Lata wysiłków nagrodzone!

Uroczyste wręczenie Umowy o Warunkach i Sposobie Realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju opiewającej na ponad 8 mln zł odbyło się 10 sierpnia w Urzędzie Miasta w Zatorze. Dokument, podpisany 13 lipca w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego w Krakowie przez Franciszka Sałaciaka oraz Kazimierza Mostowika – Prezesów Stowarzyszenia, wręczył uroczystie członek Zarządu Województwa Małopolskiego w Krakowie Marek Sowa. Podczas tak radosnej chwili nie zabrakło władarzy gmin skupionych w Stowarzyszeniu Dolina Karpią oraz członków Zarządu.

Dzięki podpisaniu umowy Stowarzyszenie będzie przekazywało dotacje, w drodze konkursowej, zgodnie z Lokalną Strategią Rozwoju, mieszkańcom, organizacjom oraz samorządom Doliny Karpią. Pierwsze konkursy zostaną ogłoszone w czwartym kwartale 2009 roku, w ramach działań: Odnowa i Rozwój Wsi, Małe projekty, a następnie: Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej oraz Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw.

Zapraszamy serdecznie wszystkie zainteresowane osoby na spotkania informacyjne, które będą organizowane w każdej

z siedmiu gmin, również w gminie Preciszów. Będzie można dowiedzieć się na jakie działania i w jaki sposób można pozyskać bezzwrotne fundusze z projektu - Program

Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, oś 4 LEADER.

*Barbara Petek-Matuła Kierownik Biura
Stowarzyszenie Dolina Karpią*



Sygnatariusze umowy w raz z Markiem Sową, członkiem Zarządu Województwa Małopolskiego

ŚWIĘTO NASZEJ GMINY

Przez dwa dni, od 11 do 12 lipca, trwało w Przeciszowie, na stadionie KLS Przeciszowia Święto Gminy. W tym czasie na mieszkańców nie tylko z naszej miejscowości czekało wiele atrakcji. Zabawie prawdziwych tłumów sprzyjała piękna, letnia pogoda.

Organizatorami tej plenerowej imprezy byli: Urząd Gminy w Przeciszowie, Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie, Stowarzyszenie Dolina Karpią oraz Towarzystwo Turystyki Rowerowej „Cyklista” koło Przeciszów.

W sobotę 11 lipca Święto Gminy Przeciszów zainicjował program dla dzieci „Graal” oraz gry i zabawy z aktorami na szczydlach.

Chłopcy z Łazisk zaprezentowali przed publicznością biesiadę śląską. Był to program biesiadno-kabaretowy oparty na utworach zespołu, przeplatanych piosenką



biesiadną. Występ baby Hyjdli gwarantował niezapomniane wrażenia i doskonałą zabawę.



W sobotnią noc, jak zawsze przy takich okazjach, cieszyła się dużym zainteresowaniem zabawa taneczna, do której przygrywał zespół Śląskie Pierony.

Z pewnością atrakcją był także pokaz ogni sztucznych, zaprezentowanych ok. godz. 22.

Niedziela, 12 lipca oferowała publiczności również ciekawy program atrakcji nie tylko scenicznych. Dobrym tego przykładem był Zlot Rowerowy w Dolinie Karpią,



LISTA SPONSORÓW ZLOTU ROWEROWEGO

Instal-bis, Bogusław Ganobis

Air-Net, Firma internetowa

Sklep spożywczy Adamik

Agencja Finansowa Robert Rzepka

Apteka Przeciszów i Punkt apteczny Piotrowice

Sklep spoż.-przemysłowy, Barbara Śliwińska-Mikolajewska

Firma DRAC-BUD, Tomasz Załęski

ADAMEX, Adam Kosowski, Podolsze

AGRO-MARKET, Bogusława Głównia, Renata Kosowska, Podolsze

Zakład usług pogrzebowych, Lucjan Hutny

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Przeciszów

Salon kosmetyczny ANITA

Bar piwny Dorota Stokłosa

Sklep obuwniczy MC ARTUR

Sklep odzieżowy Zdzisław Iwanek

Sklep spożywczy Lucyna Szklarska

Kiosk, Magdalena i Bogusław Baranowscy

Sklep ogólnospożywczy Czesława Wójcik

Salon Firan III Dekor, Marta Wójcik

Zakład wulkanizacji, Paweł Cahus

Kowalstwo, Tomasz Fik

Bud-Max, Agnieszka Kajdas, Krzysztof Kajdas

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Pszczelarstwo, Zygmunt Kurzak

Firma RADKO, Radosław Koziol

Sklep ELWA, Zdzisław Flejtuch

Piekarnia Cukiernia "MAJA", Spytkowice

Teresa Curlej

Jan Balon (ul. Jesionowa)

Zakład fryzjerski, Beata Cisowska

Wójt Gminy Przeciszów, Józef Klimczyk

Przewodniczący Rady Gminy, Franciszek Frączek

Trener TTR ELWA CYKLISTA, Piotr Śliwiński

Stowarzyszenie TTR CYKLISTA

Salon Fryzjerski, Dorota Polak



po którym wręczono nagrody najlepszym zawodnikom.

W ramach bloku występów zespołów z terenu gminy Przeciszów zaprezentowały się dobrze nam znane: KGW z Piotrowic, Freestyle, Juniorki, Same Swoje, orkiestra dęta z Przeciszowa.

Sporo emocji wywołał również konkurs wiedzy o Dolinie Karwia. Prezentacje na scenie zamknął zespół Konwój, grający od ponad 20 lat country.

W niedzielę odbyła się również zabawa taneczna, która tym razem miała oprawę muzyczną w wykonaniu zespołu Fenix.

(ryt)



PODZIĘKOWANIA

Za pomoc w organizacji Święta Gminy Przeciszów serdecznie dziękujemy:

Kółko Rolnicze w Przeciszowie,
Bank Spółdzielczy w Zatorze,
Gminny Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Przeciszowie
a także:

Ochotnicza Straż Pożarna w Przeciszowie,
Ochotnicza Straż Pożarna w Piotrowicach,
Policja w Zatorze,
Anna i Marek Mamica,

Państwo Kurzak,
Klub Modelarski „Orzeł”,
Pracownicy porządkowi Urzędu Gminy,
Krzysztof Kowalczyk, Stefan Zajas, Władysław Kozub, Paweł
Czempiński, Erwin van Rijswijk,

*oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się
do zorganizowania Święta Gminy Przeciszów*

Marszałek Sejmu RP Bronisław Komorowski i Minister Edukacji Narodowej Katarzyna Hall 1 czerwca 2009 roku ogłosili konkurs „Zdarzyło się 20 lat temu w Polsce...” Myślą przewodnią tego konkursu były przemiany w 1989 roku. Nauczyciele i uczniowie mieli możliwość zaangażować się w realizację konkursu, wykonując plakat lub hasło, które w sposób ciekawy i oryginalny upamiętnią przemiany.

Nasza uczennica w Sejmie...

1 września 2009 roku otrzymaliśmy radosną wiadomość. Anna Całus, uczennica klasy III Gimnazjum nr 3 w Przeciszowie – Podlesiu, otrzymała wyróżnienie na etapie ogólnopolskim.

Zostało ono przyznane za hasło: „*Dziadkowie - marzyli, rodzice – walczyli, my – jesteśmy wolni*”

Uczennica wraz z wicedyrektorem została zaproszona do Sejmu RP na uroczy-

ście rozstrzygnięcie konkursu, które nastąpiło 11 września.

Tego dnia w Sejmie świętowano 20. rocznicę utworzenia rządu premiera Tadeusza Mazowieckiego. W południe uroczystość otwarto wystawę prac uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych na hasło i plakat dotyczące wydarzeń w 1989 roku.

Podczas otwarcia wręczono nagrody autorom najlepszych prac. W uroczystości uczestniczyli Marszałek Sejmu Bronisław Komorowski i minister edukacji Katarzyna Hall, którzy patronowali konkursowi. Obecny również był Tadeusz Mazowiecki, który do nagrodzonych powiedział: „Życzę wam, byście nadal interesowali się historią najnowszą, życiem publicznym, byście pamiętali, że Polska to wielka rzecz, że warto dla niej pracować, uczyć się”. Wyraził nadzieję, że Polska, którą będą tworzyć, gdy dorosną „będzie krajem jeszcze bardziej pięknym, życzliwym i rozwijającym się”.

W konkursie wzięło udział ponad 900 szkół z całego kraju.

Hasło Ani Całus wzbudziło zainteresowanie przewodniczącego komisji konkursowej Andrzeja Pągowskiego, który gratulował Ani i jej opiekunce Krystynie Pięgie dojrzałej refleksji na temat najnowszej historii Polski.

Kazimierz Kabziński



Anna Całus odbiera gratulacje od byłego premiera Tadeusza Mazowieckiego

E-dziennik w szkole

Od września w Zespole Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Przeciszowie, oprócz tradycyjnego papierowego dziennika, prowadzony jest dziennik elektroniczny. Dzięki tej nowości rodzice będą mogli na bieżąco monitorować postępy w nauce swoich dzieci oraz ich obecność na lekcjach.

Dostęp do danych możliwy jest z każdego komputera połączonego z Internetem z wykorzystaniem dowolnej przeglądarki. Obsługa programu jest prosta i intuicyjna. E-dziennik zapewnia bezpieczne przechowywanie danych, podobnie jak elektroniczne konta bankowe. Do poszczególnych kont mają prawo wglądu wyłącznie uprawnieni użytkownicy.

Jedną z najważniejszych zalet elektronicznego dziennika jest możliwość całodobowego wglądu rodziców do informacji o swoich pociechach. Ponadto elektroniczny dziennik ma również wiele innych zalet. Na przykład umożliwia on przesyłanie wiadomości wszystkim rodzicom o aktualnych sprawach w szkole.

Wychowawcy na bieżąco mogą informować rodziców o zachowaniu dziecka. Również rodzice mogą wysyłać wiadomości do nauczycieli.

Elektroniczny dziennik może również usprawnić pracę nauczycieli i daje wiele

możliwości wykorzystania wprowadzonych danych do sporządzania zestawień i podsumowań.

Logowanie do systemu jest bezpłatne i pozwala rodzicom na wymianę korespondencji z nauczycielami. Jednak, aby rodzic miał pełen dostęp do przeglądania ocen i nieobecności swojego dziecka, wnosi opłatę aktywacyjną w wysokości 20 zł, która gwarantuje mu dostęp do serwisu przez 12 miesięcy. Rodzic, który ma więcej niż jedno dziecko, płaci 30 zł za aktywację wszystkich kont.

Te właśnie zalety E-dziennika przekonały dyrekcję i grono pedagogiczne ZSP -G w Przeciszowie do jego przydatności w prowadzeniu dokumentacji szkoły. Może w niedalekiej przyszłości w naszej szkole tradycyjny papierowy dziennik zastąpimy jego elektronicznym następcą – możliwość taką stwarza nowe rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej.

ak

Początek szkoły

1 września o godz. 8.00 uroczystym apelem dla gimnazjum rozpoczęto rok szkolny 2009/2010 w Zespole Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Piotrowicach, po którym uczniowie uczestniczyli we Mszy świętej.

Po zakończonej Eucharystii dzieci z podstawówki wzięły udział w apelu, zorganizowanym specjalnie dla nich i spotkały się z wychowawcami w klasach. Podczas apelu dyrektor szkoły Bogdan Cuber przypomniał o tragicznej rocznicy z dziejów naszego narodu. Na frontach II wojny światowej walczyli również mieszkańcy Piotrowic. Na cześć tych, którzy polegli, ufundowano pomnik, stojący przy ul. Andrychowskiej.

W nowym roku szkolnym do zespołu uczęszcza 245 uczniów. W podstawówce dzieci będą się uczyć w siedmiu oddziałach, a w gimnazjum w pięciu.

Zmianie uległ skład grona pedagogicznego. Na emeryturę przeszedł ksiądz proboszcz Jan Kordaczka. Pracę w szkole zakończyli nauczyciele: Małgorzata Olszewska-Cieślak, Beata Nowak i Beata Anteka. Zatrudniono nowych nauczycieli, którzy będą uczyli: chemii – Marta Gołuchowska oraz fizyki – Krzysztof Saroski.

Sukcesy Przeciszovii

Kibice Przeciszovii jeszcze nie ochłonęli po awansie do piątej ligi, a podopieczni Sławomira Frączka dają swoim fanom kolejne powody do radości. Po pięciu kolejkach zajmują szóste miejsce i jeszcze nie przegrali meczu w lidze.

Przed sezonem zespół z Podlesia opuścili między innymi Arkadiusz Bartula i Michał Oczkowski. Sprowadzono natomiast 30 letniego obrońcę Jakuba Żurka ze Skawy Wadowice. Zawodnik ten 17 października 1998 roku rozegrał 90 minut w ekstraklasie. Będąc wówczas zawodnikiem krakowskiej Wisły w wygranym spotkaniu z Ruchem Chorzów 4:1 wyszedł w podstawowym składzie i dopiero w 90 minucie został zmieniony przez Grzegorza Patera. Kolejnym nabytkiem jest Mariusz Gałgan. Wychowanek Strumienia Polanka Wielka w poprzednim sezonie występował w III – ligowym BKS Stal Bielsko – Biała, dla którego zdobył 9 bramek. Do Przeciszovii dołączyli również młodzi zawodnicy. Z juniorów oświęcimskiej Unii przybyli Szymon Poręba i Rafał Ortman, natomiast Ruchu Chorzów (ME) Wojciech Dytał.

Zespół Przeciszovii swoje piątoliigowe zmagania rozpoczął na własnym stadionie. Rywal niełatwy, bo spadkowiec z IV ligi Gości-bia Sulkowice. Po ciężkim meczu przeciszowianie zremisowali 2:2 i już na inaugurację mogli się cieszyć z pierwszego punktu. W dru-

giej kolejce na podopiecznych Sławomira Frączka czekał wyjazd do Krzeszowic, skąd również wywieźli jeden punkt.

W trzeciej kolejce na Podlesie przyjechał jeden z głównych faworytów do awansu Skawinka Skawina. Przeciszowianie zaskoczyli wszystkich wygrywając 5:0. Warto wspomnieć, że w składzie podopiecznych Romana Korozy nie zabrakło zawodników znanych z boisk polskiej ekstraklasy: Grzegorza Patera i Łukasz Gorszkowa. Po tak wysokim zwycięstwie, pewna siebie Przeciszovia, pokonała na wyjeździe LKS Śledziejowice 4:0.

W piątej serii spotkań w Przeciszowie zapachniało pierwszą porażką. Wówczas na Podlesie zawitała Spójnia Osiek – Zimnodół. Kibice zgromadzeni na stadionie oglądali prawdziwy horror. Podopieczni Sławomira Frączka, aż trzy razy w tym spotkaniu odrabiali straty. Bohaterem spotkania został Dariusz Kapera, który zdobył wszystkie bramki dla zespołu gospodarzy w tym tą najcenniejszą na wagę remisu w ostatniej minucie meczu.

Przeciszovii do końca rundy pozostało jeszcze dziesięć spotkań, w tym to najważniejsze z Niwą Nowa Wieś. Forma zawodników pozwala jednak z optymizmem patrzeć w przyszłość. Jeżeli ją utrzymają, to na pewno kibice znów na koniec sezonu będą mogli chóralnie krzyknąć Mistrz!!! Mistrz!!! Przeciszów!!!

Bartłomiej B. Kasperczyk



Zacięty bój o piłkę podczas meczu LKS Przeciszovia - Spójnia Osiek.
Fot. Jacek Krawczyk (Sportowcy24.pl)

LKS Piotrowice na fali

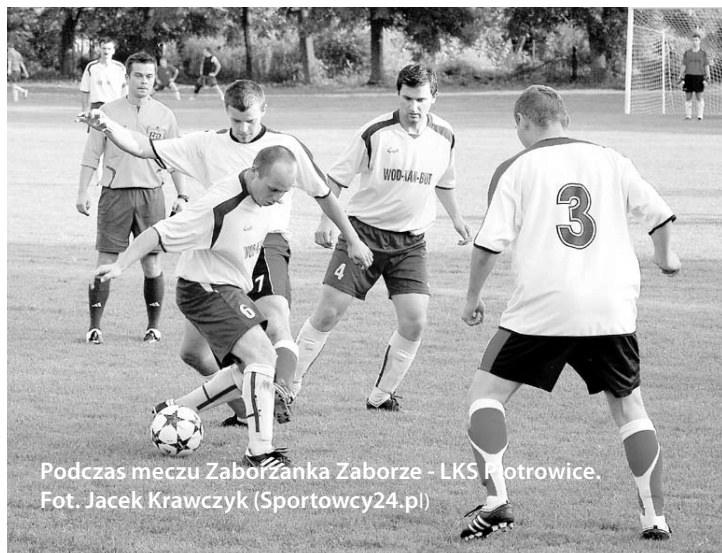
Dobrze w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo klasy A spisują się zawodnicy LKS Piotrowice. W dotychczasowych ośmiu kolejkach odnieśli pięć zwycięstw, jeden remis i dwa razy z placu gry schodzili pokonani. Ten doskonały bilans meczowy jak na razie daje im drugą pozycję w tabeli z jednym punktem straty do lidera.

Piotrowiczanie sezon rozpoczęli nienajlepiej. W pierwszym spotkaniu ulegli LKS Bobrek 2:3, natomiast w kolejnym spotkaniu zremisowali ze Sołą Oświęcim 1:1. W trzeciej serii spotkań pojechali do Zatora, gdzie sprawili wielką niespodziankę pokonując jednego z faworytów do awansu.

W następnej kolejce jeszcze zespół z Piotrowic czekał zimny prysznic, gdy na własnym obiekcie ulegli LKS Jawiszowice 2:3. Jednak w kolejnych spotkaniach grali jak z nut. Najpierw na wyjeździe pokonali LKS Gorzów, następny na rozkładzie znalazł się Orzeł Witkowice. W 7 kolejce piotrowiczanie postanowili sprawić kolejną niespodziankę i wysoko pokonali Zaborzankę Zaborze, która wówczas przewodziła w ligowej tabeli. Na fali tego sukcesu rozgromili jeszcze LKS Przecieszyn.

Do końca rundy jesiennej ekipie z Piotrowic pozostały jeszcze cztery spotkania. Niewątpliwie mają jeszcze szansę na zdobycie mistrzostwa jesieni. Z pewnością duży na to wpływ będzie miało spotkanie z obecnym liderem LKS Skidziń.

Bartłomiej B. Kasperczyk



Podczas meczu Zaborzanka Zaborze - LKS Piotrowice.
Fot. Jacek Krawczyk (Sportowcy24.pl)

IV Liga jeszcze nie dla nas!

Rozmowa ze Sławomirem Frączkiem, trenerem LKS Przeciszovia

- Czy jest Pan zadowolony z gry Przeciszovii w poprzednim sezonie?

Z gry może nie, na pewno z wyników. Osiągnęliśmy ten cel, który sobie założyliśmy. Z samej gry jednak nie do końca. Jest kilka mankamentów, które jesteśmy w stanie poprawić i wierzę, że ta drużyna może grać jeszcze lepiej.

- Którego piłkarz, Pana zdaniem, najbardziej wyróżnił się podczas tamtego sezonu?

To jest takie troszeczkę przewrotne pytanie. Nigdy nie oceniam poszczególnych zawodników. Zawsze stawiam przede wszystkim na nadrzędny cel, którym jest dobro drużyny. A później nie rozliczam, że któryś z piłkarzy grał lepiej od drugiego. Bardziej zwracam uwagę na zaangażowanie chłopców. Jeśli wszystko wykonują zgodnie z planem, to są wyniki i wygrane mecze. Nie chciałbym kogoś w szczególności wyróżniać.

- Czy może Pan wymienić najślabszy i najlepszy mecz w poprzednim sezonie i krótko uzasadnić swój wybór?

Na pewno było kilka takich meczów, gdzie nie zagraliśmy rewelacyjnie. Tak na gorąco, to ciężko powiedzieć. Najślabiej chyba zagraliśmy u siebie z Gromcem. Nie chodzi o samą przegraną, ale przede wszystkim o zaangażowanie zawodników, o podejście do gry, do którego miałem największe pretensje. Zdecydowanie najlepsze mecze graliśmy w rundzie jesiennej. Trafilo nam się kilka naprawdę dobrych spotkań i tutaj nie chodzi wyłącznie o sam wynik, ale generalnie o grę i założenia taktyczne.

- Co miało decydujący wpływ na tak dobrą postawę Przeciszovii w poprzednim sezonie?

Przede wszystkim, dobrze przepracowana zima półtora roku temu. Potem, w rundzie wiosennej, praktycznie w ostatniej chwili, po przegranych barażach, uciekł nam awans, ale już wtedy było widać, że ta drużyna się scementowała. Dobrze, tak jak powiedziałem, przepracowany okres przygotowawczy, plus to, że nie ma jakichś wielkich rosad w składzie. W miejsce zawodników, którzy odchodzą, przychodzą inni na pewno nie słabsi. Na dzień dzisiejszy dysponujemy wyrównaną kadrą. Tych osiemnastu chłopców dysponuje sporymi umiejętnościami i na tym poziomie są to na pewno znaczące nazwiska łsmiechl.

- Czego, według Pana, inne kluby mogą zazdrościć Przeciszovii?

Chyba tej wyrównanej kadry, bo trzeba powiedzieć, że to jest jednak jeszcze poziom amatorski i tutaj decyduje dyspo-



zycja dnia. Gdy ktoś miał słabszy dzień w szkole, w pracy, jakąś nieprzespaną noc, obowiązki rodzinne, to szybko odbijało się to na formie poszczególnych zawodników. Dysponowaliśmy na tyle wyrównaną kadrą, że zawsze mogliśmy w trakcie gry, czy jeszcze przed meczem w miarę pozmieniać skład i na pewno nasza „siła ognia” na tym nie traciła.

- Niektórzy kibice mają do Pana pretensje, że zamiast stawiać na przeciszowską młodzież, sprowadza Pan zawodników z wyższych lig, którym płacone są wysokie gaże. Co Pan na to?

Na pewno klub tych gaży nie płaci. To jest taki śliski temat. Czy ja wiem, czy nie stawiamy na swoją młodzież? Daleko szukać... jest przykład młodych Zajasów, Kornela i Darka, którzy kilkakrotnie byli zapraszani do treningów z pierwszym zespołem. Ciężko mi postawić na chłopców, którzy stwierdzają po dwóch, czy trzech treningach, po jakiejś cięższej pracy, że wszystko ich boli i nie chce im się trenować. Nie ukrywam, że chcąc grać na tym poziomie, nie wolno tylko wymagać, ale trzeba też dać troszkę z siebie. Czy nie grają chłopcy z Przeciszowa? Przykład Krzyśka Flejtucha, Krzyśka Skrobacza, Kamila Michałka czy Mikołajczyka, który może nie jest miejscowym chłopcem, ale z okolicznego klubu. Uważam, że na pewno perełką będzie Adrian Kasperek. Tak jak powiedziałem, tutaj nie chodzi o kwestie finansowe. Na miejsce Krzyśka Skrobacza jest kilku może nawet lepszych zawodników, ale chłopak gra cały czas. Jest takim motorem napędowym, filarem tej drużyny i nie gra tylko dlatego, że jest z Przeciszowa, tylko po prostu dlatego, że bardzo dobrze prezentuje się na boisku.

- Kto przyjdzie do zespołu, a kto odejdzie? Wiadomo coś już na ten temat?

Na dzień dzisiejszy mamy trzy znaczące ubytki: Arek Bartula, Patryk Mańka i Michał Oczkowski. Każdy z tych zawodników odszedł z innych względów, ale przede wszystkim ze względów osobistych. Nie chciałbym w to wnikać. Taką podjęli decyzję, że chcą odejść i zmienić klimat. W tym miejscu trzeba tym zawodnikom podziękować za lata które tutaj spędzili i zostawiony kawałek zdrowia. Mamy też dwa nabytki, doszedł Mariusz Gałgan i Kuba Żurek. Uważam, że na pewno będą to spore wzmocnienia. Dodatkowo dokooptowaliśmy dwóch Zajasów, Kornela i Darka. Mam nadzieję, że ci będą oni teraz trenować i więcej od siebie dadzą. Oprócz nich klub stara się rozmawiać z dwoma młodymi chłopcami z Piotrowic, Szymkiem Porębą i Rafałem Ortmanem. To jest taka sama sytuacja jak z naszymi chłopcami. Są oni prawie miejscowi, bo Przeciszów i Piotrowice to jedna gmina, a staramy się opierać naszą kadrę na zawodnikach z okolic.

- Co, jak na razie, może Pan powiedzieć o tym zespole?

No cóż, jest to młody zespół, który ma jeszcze spore rezerwy i myślę, że jest w stanie grać jeszcze zdecydowanie lepiej. Jest wsparty kilkoma doświadczonymi piłkarzami. Jeśli młodzież nie ma oparcia w kilku takich zawodnikach, a przychodzi kryzys i ci chłopcy wpadają w dołek to ciężko im z niego wyjść. To jest sport zespołowy. Można zagrać na fantazji jakieś dwa fajne mecze i wtedy wydaje się, że ci młodzi chłopcy pociągną ten wózek, ale w perspektywie całego sezonu troszeczkę doświadczenia w zespole nie zawadzi.

- Jak współpracuje się Panu z zarządem i sponsorami?

Ja, zarząd i sponsorzy idziemy mniej więcej w tym samym kierunku, dlatego ta współpraca układa nam się w miarę przyzwoicie. Nie ma jakichś zgrzytów.

- Jakie cele stawia Pan sobie przed nadchodzącym sezonem?

łsmiechl Na pewno kibice chcieliby usłyszeć, że będziemy walczyć o awans, ale trzeba jasno powiedzieć, że na dzień dzisiejszy nie jesteśmy przygotowani organizacyjnie na IV ligę. Tak jak do tej pory będziemy starali się wygrywać. Wychodzimy na boisko, żeby wygrać i żeby nasza gra zadowalała tych wybrednych kibiców, bo w Przeciszowie jest kilku takich kibiców w cudzysłowie łsmiechl. Obojętnie w jakim składzie występujemy, zawsze walczymy o zwycięstwo. Będziemy się starać, może już nawet w tym sezonie, szerszą ławą wprowadzać młodzież, o ile będą się starać, tre-

nować i włożyć w grę jeszcze większe zaangażowanie niż do tej pory.

- Kogo uważa Pan za faworyta do awansu?

Wydaje mi się, że Skawinka, to jest na dzień dzisiejszy zespół z dobrym, doświadczonym składem. Zawodnicy których ścigają, mają za sobą ekstraklasową przeszłość. Tak, że na pewno będzie to faworyt do wygrania tej ligi. Tak poza tym, to większość zespołów, spoza tej dwójki, trójki, jest w naszym zasięgu. Na pewno nie będzie tak, że będziemy przegrywać z każdym, czy na przykład damy radę wszystko wygrać. Prawdopodobnie zdarzą nam się jakieś słabsze występy, ale mamy młody zespół oraz zawodników, którzy grali na zdecydowanie wyższym poziomie. Ten zespół na dzień dzisiejszy jest ukształtowany i trzeba być dobrej myśli.

- Jak Pan ocenia atmosferę panującą w drużynie? Który z zawodników ma największe poczucie humoru?

(śmiech) Największe poczucie humoru zawsze miał Mariusz Klakla i Maciek Pędłowski. To były dwa takie ognia w tej drużynie, które tworzyły atmosferę w szatni. Teraz atmosfera jest, z mojego punktu widzenia, nawet ciut za spokojna. Bywałem w drużynach, gdzie atmosfera była bardziej bojowa i troszeczkę weselsza. Ten zespół jest naprawdę spokojny i to jest naszym takim mankamentem.

- Pana największe wyzwanie, marzenie związane z Przeciszówią? Cel, który chciałby Pan osiągnąć za kilka lat?

Awans do IV ligi.

- Czy jest ktoś w pańskiej drużynie, komu wróży pan karierę na wyższym szczeblu?

Jest sporo takich zawodników. Może nie większość, ale jest kilku chłopców, którzy z powodzeniem dali by sobie radę na wyższym szczeblu. Nie zawsze to umiejętności decydują o tym, że ci zawodnicy mogą się gdzieś załapać. Sam przykład Krzyska Skrobacza, który zaczął treningi z Kmitą Zabierzów, później miał jakiś okres w Sandecji Nowy Sącz i na pewno nie byłby w nich najsłabszym zawodnikiem. Uważam, że po pewnym okresie spokojnie dałby sobie radę w tych zespołach. Na decyzję, że nie odszedł, zaważyły przede wszystkim względy pozasportowe. Największym problemem miejscowych chłopców jest to, że ciężko się z takiego klubu wybić, ale jest grupka zawodników, która jeśli talent poprze pracą, samozaparciem to z pewnością ma szansę zaistnieć na boiskach wyższych lig. Piłka nożna to jest sporo wyrzeczzeń i tu się organizmu w pewnym momencie nie da oszukać. Gdy ktoś na przykład, odpuści sobie w tygodniu jeden trening, to później szybciotko odbija się to na jego zdrowiu i formie. Przede wszystkim, młodzi chłopcy muszą to zrozumieć. Myślę, że największą szansę, aby z tej drużyny pójść w górę mają Krzysiek Skrobacz i Adrian Kasperek.

- Czy myślał Pan kiedyś, że zostanie trenerem?

To jest za dużo powiedziane, trenerem to na razie nie jestem. Nie chcę, żeby ktoś mi później zarzucił, że nazywam się trene-

rem. Trenerzy to są w pierwszej lidze, a ja, powiedzmy, opiekuję się tym zespołem, ale nie ukrywam, że w przyszłości chciałbym dodatkowo skończyć jakieś wyższe szkoły czy kursy trenerskie. Na pewno chciałbym dążyć w tym kierunku.

- Grał Pan w piłkę przez wiele lat. Czy jest jakiś trener, którego szczególnie Pan zapamiętał i dlaczego akurat on?

Było dwóch takich trenerów na których warto by było zwrócić uwagę. Z jednym z nich, z trenerem Stolczykiem, pracowałem krótko, bo praktycznie tylko cztery miesiące. Później miał zawał serca na boisku i już z tego nie wyszedł. Był to człowiek, który zostawiał na boisku i w klubie masę serca. To była naprawdę dobra osobowość dla drużyny i dla klubu w którym pracowaliśmy. Zrobił dla niego bardzo dużo i w pewnym momencie odbiło się to na jego zdrowiu, ale przez te cztery miesiące na tej znajomości wiele skorzystałem. Na pewno był to człowiek warty zapamiętania. Drugim trenerem, którego szczególnie wspominam, był pan Dembinny. Pracowałem z nim w Bielsku. Był to Czech, który grał w pierwszej lidze czeskiej i później w pierwszej lidze włoskiej. Czeska szkoła, dająca dużo do myślenia w stosunku do polskiego podejścia „a dobrze będzie, jakoś to się jutro resztę załatwi”. Styl gry czeskich drużyn pasuje może mentalnie do mojej osoby i dlatego tak mi to utknęło w pamięci.

- Dziękujemy Panu za rozmowę i życzymy dalszych sukcesów w nadchodzącym sezonie :)

Rozmawiali: Marta Wicha, Mateusz Płonka

Sukces Samych Swoich

Panie z zespołu śpiewaczego Same Swoje, działającego od wielu lat przy KGW w Przeciszowie, wywalczyły II miejsce podczas Konkursu Wieńców Dożynkowych. Gratulujemy! Miało to miejsce w trakcie dożynek powiatowych, które odbyły się 6 września na stadionie LKS w Moniwicach.

Ważnym elementem powiatowych dożynek jest co roku konkurs wieńców, który odbywa się w dwóch kategoriach. Wszystkie wieńce oceniła komisja w składzie: Ewa Stefańska, Marek Tarnowski i Jerzy Chrzęszcz.

Wśród laureatów w kategorii tradycyjnej formy wieńca znaleźli się: KGW w Moniwicach (I miejsce), KGW w Bobrku (II miejsce), KGW w Łękach (III miejsce).

Z kolei w kategorii współczesnej formy wieńca najlepszymi okazali się: KGW w Dworach (I miejsce), **zespół śpiewaczy Same Swoje przy KGW w Przeciszowie** (II miejsce), KGW w Starych Stawach (III miejsce).

Zwycięzcy otrzymali z rąk starosty oświęcimskiego nagrody finansowe w wysokości odpowiednio: 300, 250 i 200 zł. Przy czym wszyscy uczestnicy konkursu zostali wyróżnieni nagrodami rzeczowymi.



Laureatki Konkursu Wieńców Dożynkowych ze starostą oświęcimskim Józefem Kałą

Nasza gmina była akcentowana nie tylko podczas odbieranych na scenie nagród. Wśród licznych tego dnia stoisk mogliśmy odnaleźć ofertę wybornego miodu z pasieki Zygmunta i Piotra Kurzak z Lasu. To stoisko cieszyło się niesłabnącym zainteresowaniem uczestników powiatowych dożynek.

(ryt)

Jan Mroziński

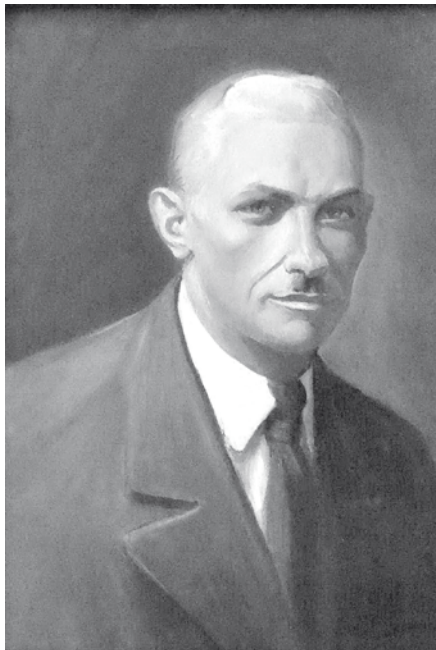
W tym wydaniu WGP prezentujemy kolejną sylwetkę dyrektora szkoły w Przeciszowie. Jan Mroziński objął stanowisko w 1940 roku i przez niemal całą okupację aż do lat 60. zapisał się na stałe w historii naszej gminy.

Jan Józef Mroziński (1891-1963), pedagog, działacz społeczny, urodził się 8 marca 1891 r. w rodzinie Feliksa i Heleny z d. Węgrzynek w Roczynach pod Andrychowem. Powszechną Szkołę Ludową ukończył w Roczynach, a następnie uczęszczał do Seminarium Nauczycielskiego w Kętach, które ukończył w 1911 r.

Przez rok pracował jako nauczyciel tymczasowy w Szkole Ludowej w Lipniku, gdzie, z przerwą wojskową, uczył do 1 września 1919 roku. W szkole w Lipniku w lutym 1914 r. uzyskał uprawnienia nauczyciela kwalifikowanego.

4 sierpnia 1914 r. został zmobilizowany do armii austriackiej i wcielony do 56.p.p. w Wadowicach. Po krótkim przeszkoleniu w październiku tegoż roku został skierowany na front wschodni. Jako żołnierz walczył na froncie rosyjskim w szeregach 15. kompanii 56.p.p. Bił się pod Kielcami, Pilicą, na przełęczy Przysłop i pod Gorlicami, skąd w marcu 1915 r. chory na malarię, dostał się do szpitala epidemiologicznego w Bielsku, a następnie w Klosterbruck - Znaim.

Po półrocznym pobycie w szpitalu wrócił do rodzimego pułku, gdzie do kwietnia 1917 r. służył w oddziale rekonwalescen-



tów, a następnie w kompanii zapasowej. 1 lipca 1917 r. skierowano go do szkoły oficerskiej w Opawie.

29 grudnia tegoż roku otrzymał przydział do 36 kompanii marszowej 90 p. p. na froncie włoskim, brał udział w walkach

na terenie Lombardii. 28 lutego 1918 r. został odkomenderowany na dwumiesięczny kurs aspirantów na oficerów, po którym wrócił do 90 p. p. i brał udział w walkach pod Bicimico i pod Pijawą, kończąc równocześnie kurs saperski.

17 września 1918 r. wyszedł do cywila. W czerwcu 1919 r. otrzymał awans na ppor. rezerwy. Po odbyciu służby wojskowej podjął pracę w szkole ludowej w Lipniku, skąd 1 września 1919 r. przeniesiono go do szkoły ludowej w Pisarzowicach, a z dniem 1 października 1919 r. mianowano kierownikiem Publicznej Szkoły Powszechnej w

Porąbce i w niej pracował do wybuchu II wojny światowej.

W czasie 20 - letniej pracy w Porąbce dał się poznać nie tylko jako świetny pedagog, ale także jako ofiarny i pełen inicjatywy działacz. W kronice prywatnej jednego z mieszkańców Porąbki, Stanisława Mreńcy, odnotowano, że był organizatorem i członkiem Zarządu Kasy Stefczyka, prowadził z miejscowym kołem ZMW „Wici” zespół artystyczny, pięknie malował, jeden z jego obrazów „Chrystus Ukrzyżowany” jest po dzień dzisiejszy w kościele parafialnym w Porąbce. Służył także w razie potrzeby mieszkańcom wsi poradami lekarskimi. Uczył młodzież szkółkarstwa, szczepienia drzewek owocowych i wielu innych praktycznych czynności. Był także organizatorem Związku Strzeleckiego, oddz. w Kętach. Jego wszechstronna wiedza, uczynność i wielka życzliwość, jaką darzył ludzi, zyskały mu powszechny szacunek.

Kiedy w 1939 r. okupant zlikwidował polską szkołę w Porąbce, J. Mroziński przez rok pozostawał bez pracy. 1 września 1940 r. przeniósł się do polskiej szkoły w Przeciszowie, którą kierował do końca okupacji. Po wyzwoleniu pozostał w tej miejscowości. Odbudował dach szkoły ze zniszczeń silnego wiatru i kierował nią do czasu przejścia na emeryturę w 1962 roku. Nadal działał społecznie. Skupił wokół siebie młodzież, z którą organizował życie kulturalne, uczył ją majsterkowania, a nawet wspólnie prowadził hodowlę jedwabników, zaś pozyskane środki uzupełniały fundusze szkoły. Działał także w ZSL, piastując przez pewien czas funkcje kierownicze.

Za pracę zawodową i działalność społeczną otrzymał nagrody i wyróżnienia. Posiadał m.in.: Medal X-lecia Odzyskania Niepodległości (1929) nadany przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego, Brązowy i Srebrny Medal Za Długoletnią Służbę (1938), Srebrny Krzyż Zasługi (1957), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1963).

Zmarł w Przeciszowie 2 lutego 1963 roku i został pochowany na cmentarzu w Kętach.

Informacja powstała na podstawie następujących źródeł:

Książeczka wojskowa – Józef Mroziński, potwierdzone notarialnie dane o przebiegu służby wojskowej, spisane przez Kazimierza Lankosza, Michała Kuklę; Leg. odznaczeń i wyróżnień; inf. córki Marii Mrozińskiej harc, zam. w Kętach; materiały z prywatnej kroniki Stanisława Mreńcy w posiadaniu autorki.

Teresa Wykręt



inf. M. MAJKUT
(ARTYSTA GRAFIK)

Utalentowana łyżwiarka

Magdalena Zawadzka mieszka w Przeciszowie, ma 7 lat i jest zawodniczką Klubu Sportowego „Unia Oświęcim”. Gdy skończyła 5 lat rozpoczęła się jej bardzo obiecująca przygoda z łyżwiarstwem figurowym na lodzie.

Już jako sześciolatka mała Madzia zdobyła klasę wstępną, następnie klasę brązową. Startując w klasie wstępnej w sezonie 2007/2008 zajmowała miejsca 5,6 i dwukrotnie 7.

Na sukcesy nie trzeba było długo czekać w sezonie 2008/2009 może się poszczycić następującymi osiągnięciami:

- Puchar Ziemi Oświęcimskiej 24.10.2008 miejsce 2,
- Międzywojewódzkie Mistrzostwa Małopolski Młodzików 20.12.2008 miejsce 2,
- Puchar Łodzi 20.03.2009 miejsce 3.

Jednak najważniejszym wyzwaniem dla małej łyżwiarki były :

- Mistrzostwa Polski Młodzików w Oświęcimiu oraz Międzynarodowe



Zawody Młodzików „Mini Europa” - w Warszawie, w których zajęła I miejsce.

W największym stopniu do sukcesu Madzi przyczyniła się trener Ewa Lofek, kobieta o wielkim sercu i pasji. Pani trener wspierała Madzię i wytrwale pomagała opanowywać jazdę figurową, jak również zaszczepiła u Madzi miłość do tego sportu. Od września 2009 roku Madzia rozpocznie naukę w Szkole Podstawowej Sportowej nr 1 w Oświęcimiu i nadal będzie kontynuować naukę jazdy figurowej.

Warto też wspomnieć o rywalce Madzi, również z Przeciszowa, Aleksandrze Mazgaj, która zajęła 2. miejsce w Warszawie. W Oświęcimiu trenują również Klaudia Mazgaj, Gabrysia Zięba, Ada Wawrzyk i Ola Kosowska.

Serdeczne podziękowania składamy Pani Ewie Lofek, a także życzenia ciepłości w kształceniu młodych łyżwiarzy, dalszych sukcesów dla Madzi oraz pozostałych łyżwiarek z Przeciszowa. □

PRAWO NA CO DZIEŃ

Pytanie od Czytelnika

Czytając nr 2(15) czasopisma Wieści znalazłem ciekawy artykuł pt. „Prawo na co dzień” dotyczący między innymi obowiązków właścicieli nieruchomości, które wynikają z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z 1996 r.

W pkt. 4 tego artykułu, autor przytacza jedynie część sformułowań ustawy dotyczących sprzątnięcia chodników położonych wzdłuż poszczególnych nieruchomości. Dalsza część art. 5 ust 1 pkt. 4. w/w ustawy została pominięta, a definiuje ona co należy uznać za chodnik.

Zgodnie z ustawą „za chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą do ruchu pieszego, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości”. Takich chodników wzdłuż drogi 44, według mnie, prawdopodobnie nie ma na terenie Przeciszowa.

Mam nadzieję, że autor artykułu zgodnie z zapowiedzią wyjaśni w następnym numerze znaczenie słowa „bezpośrednio” i odpowie również na pozostałe pytania czytelników.

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

Odpowiedź na list mieszkańca

Dot. obowiązków właścicieli nieruchomości wynikające z

ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996r

art. 5 ust. 1 pkt. 4 ustawy „uprzątnięcie błota, śniegu, lodu, i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości; właściciel nieruchomości nie jest obowiązany do uprzątnięcia chodnika, na którym jest dopuszczony płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych.”

Co znaczy bezpośrednio przy granicy?

Określenie „chodniki położone wzdłuż nieruchomości” w ten sposób, że chodzi tu o chodniki „bezpośrednio” przylegające do danej nieruchomości. Jeżeli więc nieruchomość jest oddzielona od chodnika np. pasem zieleni, do którego on przylega, to obowiązek oczyszczania chodnika ciąży na właścicielu (zarządcy, użytkowniku itp.) owego pasa.

Jeżeli pas zieleni jest własnością gminy, to obowiązek oczyszczania chodnika ciąży na gminie, a tym samym nie obciąża właściciela dalej położonej nieruchomości.

JK

pod §

14.08 40-letni mieszkaniec Wieprza będący w stanie upojenia alkoholowego /3,5 promila/, kierując ciągnikiem rolniczym, najechał na ogrodzenie posesji przy ul. Pagórkowej w Piotrowicach.

15.08 Na ul. Podlesie w rejonie sklepu spożywczego ujawniono fakt spożywania alkoholu przez mieszkańców Przeciszowa. Podczas interwencji policji jeden z mężczyzn używał słów wulgarnych. Skierowano wniosek o jego ukaranie za popełnione wykroczenie. Tego typu zachowań policjanci ujawniają wiele podczas patroli. Sprawcy karani są mandatami karnymi lub kierowane są wnioski o ich ukaranie przez sąd.

19.08 Nieznany do tej chwili sprawca dokonał podpalenia stogu

śłomy i siana przy ul. Krakowskiej w Przeciszowie.

31.08 Zatrzymano mężczyznę, który zakłócał porządek na imprezie gminnej przy ul. Podlesie. Odpowie za swój czyn przed sądem.

01.09 Ok. godz. 2. w nocy policja zastała powiadomiona o hałasach w rejonie Domu Kultury w Przeciszowie. Na miejscu zastano kilkusobową grupę młodych mężczyzn, którzy spożywali alkohol i zaśmiecali pobliski teren. Skierowano wniosek o ich ukaranie przez sąd za popełnione wykroczenia.

11.09 69-letni mieszkaniec Piotrowic zastał zatrzymany na ul. Andrychowskiej podczas kierowania w stanie nietrzeźwości samochodem marki WW golf.

17.09 Rankiem właściciel sklepu przy ul. Andrychowskiej w Piotrowicach ujawnił próbę włamania.

KOMPOL

ODESZLI OD NAS...

lipiec

- | | | |
|-----------------------|---------|------------|
| 1. Zofia Balon | 83 lata | Przeciszów |
| 2. Stanisław Ortman | 87 lat | Piotrowice |
| 3. Grzegorz Walczak | 45 lat | Przeciszów |
| 4. Marek Ryszka | 51 lat | Przeciszów |
| 5. Władysława Wierzba | 84 lata | Przeciszów |
| 6. Agnieszka Augustyn | 34 lata | Przeciszów |
| 7. Maria Kobuz | 95 lat | Przeciszów |

sierpień

- | | | |
|----------------------|---------|------------|
| 1. Władysław Wróbel | 54 lata | Przeciszów |
| 2. Helena Flejtuch | 78 lat | Przeciszów |
| 3. Janina Zając | 74 lata | Piotrowice |
| 4. Stefania Szymonik | 89 lat | Przeciszów |

wrzesień

- | | | |
|----------------|---------|------------|
| 5. Zofia Kuska | 93 lata | Piotrowice |
|----------------|---------|------------|

Podziękowanie

Kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Przeciszowie Ewa Głogowska dziękuje Panu Antoniemu Bartusiowi za nieodpłatne przekazanie zamrażarki na zaplecze kuchenne sali widowiskowej GBP.



Redakcja
„Więści
Gminy
Przeciszów”

zaprasza
do umieszczania reklam
na swoich łamach

Gwarantujemy atrakcyjne
warunki i niską cenę

Śpiewające Jeziora w Radwanowicach

Zespół Śpiewające Jeziora z Przeciszowa wyjechał 8 września do Radwanowic na obchody XX-lecia istnienia Schroniska Dla Niepełnosprawnych Fundacji im. Brata Alberta.

Jest to polska fundacja z siedzibą w Radwanowicach, a jej działalność dotyczy niesienia pomocy osobom niepełnosprawnym intelektualnie. Ma status organizacji pożytku publicznego. Została ona założona 20 maja 1987 roku przez śp. Zofię Tetelowską, Stanisława Pruszyńskiego, ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego oraz osoby wywodzące się z Duszpasterstwa Osób Niepełnosprawnych i wspólnoty Wiara i Światło z Krakowa. Działalność Fundacji od samego początku wspierana jest przez kardynała Franciszka Macharskiego. Swoją opieką obejmuje 900 osób niepełnosprawnych, z których 107 przebywa na stałe w ośrodkach. Pozostali podopieczni są dowożeni na zajęcia dzienne.

Fundacja jest organizatorem koncertów charytatywnych, spotkań integracyjnych, przeglądów teatralno-muzycznych poświęconych twórczości osób niepełnosprawnych intelektualnie. Organizuje również wystawy prac podopiecznych. Przedsięwzięcia te mają na celu integrację i promowanie tych osób w społeczeństwie.

Fundacja co roku przyznaje Medal Świętego Brata Alberta, którego laureatami są już m.in.: ks. kard. Franciszek Macharski, Metropolita Krakowski ks. kard. Stanisław Dziwisz, Jan Chrapek, Anna Dymna, Robert Korzeniowski, Andrzej Zoll, Tadeusz Gocłowski, Towarzystwo Strzeleckie „Bractwo Kurkowe” w Krakowie, Otylia Jędrzejczak, Eleni Tzoka, Marcin Przeci-

szewski, Zbigniew Brzeziński, Jan Rokita, Alicja Grzeskowiak, Marek Kamiński, Lidia Jazgar, Paweł Kukiz.

Rano odbyła się Msza święta, której oprawą muzyczną zajął się zespół Śpiewające Jeziora. Zaśpiewał m.in.: „Ave Maryja woła cały świat”, „Błogosławię Cię”, „Oblubieniec”, „Chwalę Ciebie Panie”, „Kochany Bracie”, „Ktoś Cię dzisiaj woła”, „Tacy sami jak my”.

Po Eucharystii rozpoczęły się występy w wykonaniu podopiecznych Schroniska w Radwanowicach, a prowadziła je Lidia Jazgar. Program artystyczny składał się z krótkiej historii powstania domu, w którym podopieczni mieszkają od 20 lat.

Ksiądz Tadeusz w bardzo humorystyczny sposób opowiadał anegdoty o mieszkańcach domu w Radwanowicach. Podopieczni mogli również, w sposób jaki umieli, podzielić się z zebranymi swoimi uczuciami, przeżyciami, podziękowaniami.

Następnie wszyscy uczestnicy uroczystości udali się na poczęstunek - gulasz z chlebem, ciasto i herbatę.

Po posiłku świętowanie trwało nadal. Drugą część uroczystości swoim występem rozpoczęły Śpiewające Jeziora z piosenkami i tańcem, zachęcając zebranych do wspólnego śpiewania.

Dziękujemy ks. Tadeuszowi za zaproszenie. Udział w uroczystościach Fundacji jest wspaniałą lekcją wychowawczą dla młodzieży.

Opiekun Zespołu
Urszula Daczyńska



Święto Plonów w Piotrowicach

Dożynki w sołectwie Piotrowice miały miejsce w niedzielę 23 sierpnia. Ten szczególny dzień został podkreślony przez uroczystą Mszę świętą, ceremoniał dożynkowy oraz część artystyczną.

Eucharystia została odprawiona w koncelebrze i poprowadzona przez księdza proboszcza w kościele parafialnym w Piotrowicach. Msza święta była sprawowana dziękczynnie za zebrane w tym roku plony.

W tym roku gospodarzami dożynek byli Renata i Mirosław Rogalscy, którzy otrzymali wieńce podczas ceremonii. Z kolei wójt Józef Klimczyk, przewodniczący Rady Gminy w Przeciszowie Franciszek Frączek oraz sołtys Piotrowic Krystyna Smajek odebrali chleby.

Obrzęd dożynkowy był zapoczątkowany przez występy pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Piotrowicach, które śpiewały tradycyjne piosenki i przyśpiewki. Ta część, już oficjalna miała miejsce na placu przy Domu Strażaka w Piotrowicach.

W bloku występów przed publicznością zaprezentowały się na scenie dziewczęta z zespołów tanecznych Freestyle i Juniorki (cheerleaders).

Uwagę mogły także zwrócić prezentacje orkiestry dętej.

Dożynki zamknęła tradycyjna zabawa taneczna, do której przegrywał zespół Dionizos ze Spytkowic.

(ryt)



Czasopismo mieszkańców Gminy Przeciszów

Kwartalnik redagowany w składzie: redaktor naczelny **Ryszard Tabaka**, z-ca redaktora nac. **Edyta Krzyściń**, sekretarz redakcji **Krystyna Klimczyk-Piegza**, współpraca: **Jan Kajdas, Bartłomiej B. Kasperczyk, Krzysztof Kowalczyk**.

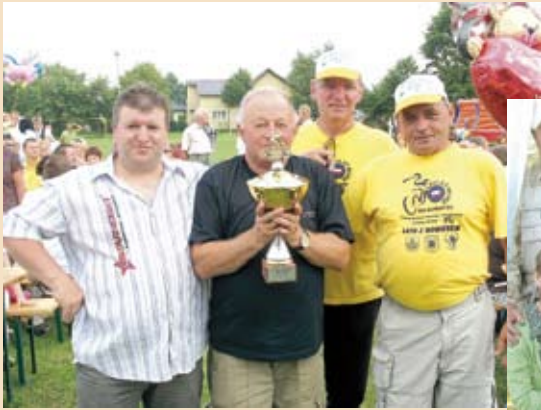
Adres redakcji: Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie, ul. Długa 6, 32-641 Przeciszów, tel. 841-32-70. Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do ich poprawy, skracania, zmian tytułów i śródtytułów.

ISSN 1895-7498 Nakład: 500 egz.

Skład i druk: Akapit sc, Oświęcim, Bema 12, tel. 033 4881803

ŚWIĘTO GMINY PRZECISZÓW



IX Konkurs Modeli Kartonowych o Puchar Wójta Gminy Przeciszów



Urząd Gminy
w Przeciszowie

W PROGRAMIE:

- 9.10.2009 - od godz. 15.00 - 19.00 - przyjmowanie modeli biorących udział w Konkursie
- 10.10.2009 - od godz. 9.00 - 15.00 - przyjmowanie modeli biorących udział w Konkursie.
godz. 15.00 - ocena modeli biorących udział w Konkursie
- 11.10.2009 - od godz. 9.00 - 13.00 - zwiedzanie wystawy,
godz. 13.00 - uroczyste zakończenie Konkursu wraz z rozdaniem nagród

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

Gminna
Biblioteka
Publiczna
w Przeciszowie

Klub modelarski



Nasz adres:

Gminna Biblioteka Publiczna, 32-641 Przeciszów, ul. Długa 6

ZAPISY DO SEKCJI MODELARSKIEJ JUŻ WE WRZEŚNIU!!!

Klub modelarski



działający przy
Gminnej Bibliotece
Publicznej
w Przeciszowie

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

DZIECI I MŁODZIEŻ

SZKOŁY PODSTAWOWEJ ORAZ GIMNAZJUM DO WZIĘCIA UDZIAŁU W ZAJĘCIACH MODELARSKICH!!!

Zapisy do sekcji modelarskiej w każdą środę w godzinach od 16.00 - 19.00

Nasz adres: Klub Modelarski "ORZEŁ", 32-641 Przeciszów, ul. Długa 6